

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 8/2017 (2668) Rok LVIII 26.2.2017

Łazarz oznacza - „Bóg pomaga”

z Orędzia Papieża Franciszka na Wielki Post

str. 2

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. Tadeusz Różgcki

Słowo jest darem. Druga osoba jest darem.

Oreǳie Cjca Świętego Franciszka na Wielki Post 2017.

Drodzy Bracia i Siostry!

Wielki Post to nowy początek, to droga prowadząca do bezpiecznego celu: Paschy Zmartwychwstania, zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią.

Okres ten zawsze kieruje ku nam stanowczą zachętą do nawrócenia: chrześcijanin jest wezwany, by powrócił do Boga „całym swym sercem” (Jl 2,12), aby nie zadowalał się życiem przeciętnym, ale wzrastał w przyjaźni z Panem. Jezus jest wiernym przyjacielem, który nas nigdy nie opuszcza, bo nawet kiedy grzeszymy, czeka cierpliwie na nasz powrót do Niego, a wraz z tym oczekiwaniem, ukazuje swoje pragnienie przebaczenia (por. Homilia podczas Mszy św., 8 stycznia 2016).

Wielki Post jest czasem sprzyjającym zintensyfikowaniu życia duchowego poprzez święte środki, jakie oferuje nam Kościół: post, modlitwę i jałmużnę. U podstaw wszystkiego jest Słowo Boże, do którego słuchania i bardziej pilnego rozważania jesteśmy w tym okresie zachęceni. Chciałbym zwłaszcza zatrzymać się tutaj nad przypowieścią o bogaczu i Łazarzu (por. Łk 16,19-31). Pozwólm się zainspirować tą tak znamioną kartą, która daje nam klucz do zrozumienia, jak działać, aby osiągnąć prawdziwe szczęście i życie wieczne, zachęcając nas do szczerego nawrócenia.

1. Druga osoba jest darem

Przypowieść rozpoczyna się od przedstawienia dwóch głównych bohaterów, ale to człowiek ubogi jest opisany bardziej szczegółowo: jest on w stanie rozpaczliwym i nie ma siły, aby się podnieść, leży u bramy bogacza i je okruszyny, które spadają z jego stołu, całe jego ciało jest pokryte ranami a psy przychodzą je lizać (por. ww. 20-21). Obraz jest więc ponury, a człowiek jest powalony na obie topatki i poniżony.

Scena okazuje się jeszcze bardziej dramatyczna, jeśli weźmiemy pod uwagę, że ubogi nazywa się Łazarz: jest to imię pełne obietnic, które dosłownie oznacza „Bóg pomaga”. Zatem nie jest to osoba anonimowa, ma wyraźnie określone rysy i ukazuje się jako człowiek, z którym należy łączyć jakąś historię osobistą. Chociaż dla bogacza jest on jakby niewidoczny, dla nas staje się znany i niemal bliski, staje się obliczem; a jako takie – darem, bezcennym bogactwem, istotą chcianą, kochaną, zapamiętaną przez Boga, nawet jeżeli jej konkretna kondycja jest sytuacją odrzucenia przez ludzi (por. Homilia na Mszy św., 8 stycznia 2016).

Łazarz uczy nas, że druga osoba jest darem. Właściwa relacja z ludźmi polega na uznaniu z wdzięcznością ich wartości. Również ubogi przy bramie bogacza nie jest irytującą przeszkodą, ale wezwaniem do pokuty i przemiany swojego życia. Pierwszą zachętą jaką kieruje ta przypowieść jest wezwanie do otwarcia drzwi naszego serca na drugą osobę, ponieważ każdy człowiek jest darem, czy jest to ktoś nam bliski, czy też obcy biedak. Wielki Post jest czasem sprzyjającym otwarciu drzwi każdemu potrzebującemu i rozpoznaniu w nim, czy też w niej, oblicza Chrystusa. Każdy z nas spotyka ich na swojej drodze. Każde życie, które napotykamy, jest darem i zasługuje na akceptację, szacunek, miłość. Słowo Boże pomaga nam otworzyć nasze oczy, aby przyjąć życie i je umiłować, zwłaszcza gdy jest słabe. By jednak móc to uczynić, trzeba potraktować poważnie także to, co Ewangelia mówi nam o bogaczu.

2. Grzech nas zaślepia

Przypowieść bezlitośnie podkreśla sprzeczności, w których znajduje się bogacz (por. w. 19). Człowiek ten, w przeciwieństwie do ubogiego Łazarza nie ma imienia,



jest określony jedynie jako „bogacz”. Jego bogactwo przejawia się w noszonych ubraniach, przesadnym luksusie. Purpura była rzeczywiście bardzo ceniona, bardziej niż srebro i złoto, i dlatego była zastrzeżona dla bogów (por. Jer 10,9) i królów (por. Sdz 8,26). Bismarck był specjalnym rodzajem tkaniny, która sprawiała, że ubiór nabierał niemal sakralnego charakteru. Zatem bogactwo tego człowieka było przesadne, również, dlatego, że okazywane było codziennie, rutynowo: „dzień w dzień świetnie się bawił” (w. 19). Dostrzega się w nim dramatycznie zepsucie grzechu, które dokonuje się w trzech następujących po sobie etapach: umiłowanie pieniędzy, próżność i pycha (por. Homilia podczas Mszy św., 20 września 2013).

Apostoł Paweł powiedział, że „korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy” (1 Tm 6,10). Jest ona głównym powodem korupcji i źródłem zawiści, konfliktów i podejrzeń. Może dojść do tego, że pieniądź może nad nami zapanować tak bardzo, iż stanie się tyrańskim bożkiem (por. Adhort., ap. Evangelii gaudium, 55). Zamiast być narzędziem, które nam służy, by czynić dobro i realizować solidarność z innymi, pieniądź może podporządkować nas i cały świat egoistycznej logice, która nie pozostawia miejsca dla miłości i stanowi przeszkodę dla pokoju.

Przypowieść ukazuje nam ponadto, że chciwość bogacza czyni go próżnym. Jego osobowość spełnia się w pozorach, w pokazywaniu innym, na co może sobie pozwolić. Pozory jednak maskują wewnętrzną pustkę. Jego życie jest uwięzione w zewnętrzności, najbardziej powierzchownym i ulotnym wymiarze egzystencji (por. tamże, 62).

Najniższym szczeblem tego upadku moralnego jest pycha. Bogacz ubiera się jak by był królem, udaje zachowanie Boga, zapominając, że jest po prostu śmiertelnikiem.

ciąg dalszy na str. 8



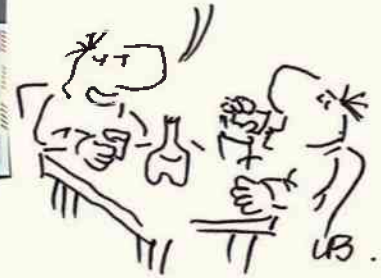
Telegram z... dystansem



Jeszcze s'lychać tu, pot nóg, taneczną muzykę, piętka się pączki z lukrem i ona z różą w zębach. Wirują maski - ludzkie i te karnawałowe: o, blazen, o, klaun i pójac z zasitygłym uśmiechem. Wszędzie blichtr, mak jaż, i pozowane na obowiązuące prawdy absolutne i tolerancja obowiązkowa dla piekła. Ale w przedwiosennym powietrzu świtu przeczyna się już wyraźnie... chude dni, Duszn i diety cud. I w nasze rozbuchane, u y pasione ego za pada coraz bardziej j prz jmi jące... II Silenzio (Niniego Rossa) - płaczące na trąbce, a może nawet i Płacz moje serce - a cały pelła. Koniec balu, choć trochę żal. Zwłaszcza, że na codzień dążymy raczej do samozadowolenia z siebie właśnie, budujemy sobie dobre samopoczucie i Image, i uysoką samoocenę... osobistą. Staramy się nie widzieć wad własnych - tamt j pani w lustrze, i tego pana zmarszczek charakteru w krzywym zwierciadle. Alieci nadchodzi nieuchronnie ten Pćpielec w środę, co burzy nagle i odbrzązarwia co misterną misi: fika, ja, grą pozorów i gł pstwem, i igraszka w gruncie rzeczy. I dobrowolnie, a nawet z pewną dozą dziwni autosaiy fak ji, a może nawet i autor, flek ji, podd jesz się, i pochylasz na dobry początek leb pod pćpiół, oczekuj jące... ulgi, ratunku, gdzieś w per. pekiywie, zmartu ychwstania za Zmartu ychwstałym. Kończy się, uciążliwa skąd inąd, gra pozorów i można nabrać dystansu do samego siebie. Pokornii, jesz, pozł ywasz się bibelotów, u. prawiedliwień, złudzeń, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz! I taki dysonans i taki dystans przywraca ją równowagę. Im więc j masz tych Pćpieców, tym bardziej j, ale kiedyś trzeba zacząć...

P.O.

- PRZESTAŃ ROZPACZAĆ!
BANKNOT 500-ZŁOTOWY
TO JESZCZE NIĘ INFLACJA,
O INFLACJI BĘDZIE MOŻNA
MÓWIĆ DOPIERO JAK WY-
PUSZCZĄ BANKNOT NA
PIĘCSET TYSIĘCY...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Prochem jesteś i w proch się obrócisz – str. 4
- | Sławny czy słowny? – str. 5
- | Brutalna rzeczywistość – str. 6
- | Et pendant ce temps... – str. 11
- | Doszedłem do ściany – str. 12

Po wizycie Merkel w Warszawie

Marian Miszalski

Nie była to dla kanclerz Merkel łatwa wizyta, głównie z powodów, które sama sprokurowała.

Z tych właśnie przyczyn w gęstej od obtudy atmosferze przebiegały zaskakująco szczere polityczne rozmowy. Wydaje się, że chociaż obydwie strony wyjaśniły sobie „do bólu” swe stanowiska, ich zbieżności i rozbieżności, to stosunki polsko-niemieckie nie ulegną w konsekwencji zauważalnej poprawie.

Atmosfera obtudy wynikała z niedawnego, jeszcze gorącego zaangażowania się niemieckiej polityki w sprawę „puczu nad Wisłą”, we wszystkie te działania „komisji weneckiej” i Komisji Europejskiej wspierające opozycję totalną w Polsce, w niemiecką propagandową nagonkę na władze w Polsce w niemal goebbelsowskim stylu, (PiS „faszyzuje kraj”, „ogranicza wolność mediów”, „tamie demokrację” etc.). Zbyt dobrze znamy niemieckie realia by wierzyć, że wszystko to (łącznie z niespodziewaną wizytą Tuska we Wrocławiu w apogeum puczu, w dniu gdy KE miała ostatecznie... potępić rząd PiS) odbywało się bez wiedzy i zgody Angeli Merkel; przypuszczenie takie byłoby wręcz nieuprzejme wobec potężnej kanclerz... Musiała zresztą zachować twarz wobec swych jurgieltników z PO i PSL w Warszawie, którzy pofatygowali się do ambasady niemieckiej na spotkanie z nią. Na ich wyżalenie się („Czemu opuściłaś

nas w ostatniej chwili, Najjaśniejsza Pani?”) nie udzieliła im wprawdzie szczerzej odpowiedzi, więc nie dowiedzieli się, czyja potężniejsza dłoń powstrzymała w ostatniej chwili mocną rękę kanclerz uniesioną nad PiS-em... *ciąg dalszy na str. 9*



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

LITURGIA SŁOWA

Środa Popielcowa

PIERWSZE CZYTANIE

Jl 2, 12-18

Czytanie z Księgi proroka Joela

Tak mówi Pan: «Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament». Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On, bowiem jest miłosierny, miłosierny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę, a lituje się nad niedolą. Kto wie? Może znów się zlituje i pozostawi po sobie błogostawieństwo plonów na ofiarę pokarmową i płynną dla Pana, Boga waszego. Na Syjonie dmijcie w róg, zarządzcie święty post, ogłoście uroczyste zgromadzenie. Zbierzcie lud, zwołajcie świętą społeczność, zgromadźcie starców, zbierzcie dzieci i niemowlęta! Niech wyjdzie oblubieniec ze swojej komnaty, a oblubienica ze swego pokoju! Między przedśionkiem a otarzem niechaj płaczą kaptani, studzy Pańscy! Niech mówią: «Zlituj się, Panie, nad ludem Twoim, nie daj dzieźdztwa swego na pohanie, aby poganie nie zapanowali nad nami. Czemuż mówić mają między narodami: Gdzież jest ich Bóg?» A Pan zapłonał zazdrosną miłością ku swojej ziemi i zmitował się nad swoim ludem.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Zmituj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.

EWANGELIA

Mt 6, 1-6. 16-18

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej, bowiem nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni to lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie».

Prochem jesteś i w proch się obrócisz

ks. Piotr Kawecki

11 lutego, w dniu wspomnienia NMP z Lourdes, które jest równocześnie „Światowym Dniem Chorych”, sprawowałem w zastępstwie za księdza kapelana Mszę św., w Domu Pomocy Społecznej w Tyszowcach – małym miasteczku znanym z „Kor federacji Tyszowieckiej”. W czasie sprawowania Liturgii w kapłany, patrząc na tych starszych, schorowanych, często doświadczonych życiem ludzi, niekiedy i puszczonech przez najbliższych – uświadomiłem sobie, że nasze życie jest bardzo kruche i nawet, jeśli trwa długo to i tak musi nastąpić jego koniec, bo „prochem jesteś i w proch się obrócisz”.

W tym tygodniu, będziemy przeżywać ważny dla nas chrześcijan dzień – „Środę Popielcową”. Udamy się do świątyni, aby pochylić głowy i przyjąć popiół. Równocześnie będziemy chcieli otworzyć swoje serca, by w nie możliwie głęboko, wpadła jedna z najbardziej podstawowych prawd objawionych przez samego Boga, ujęta w słowach: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. Dokonuje się to u progu Wielkiego Postu. Przed nami czterdzieści dni przygotowania do ponownego przeżycia uroczystości Wielkiego Czwartku, Piątku i Wielkiej Niedzieli. Dlaczego Kościół postępuje takim prostym, a bardzo wymownym znakiem, jakim jest posypanie głowy popiołem?

Człowiek to istota cielesno-duchowa.

Ciało jest częścią ziemi. Z ziemi pochodzi i do ziemi wraca – o tym też przypomina nam kapłan stając nad trumną zmarłego na cmentarzu. Pozwolę sobie dokonać tu małego porównania: jesteśmy podobni do różnych ubrań, od najprostszyczych zwykłych, które możemy kupić w tzw. „ciuchlandzie” na kilogramy i tanio do markowych, które w sklepach kosztują bardzo drogo. Wszystkie one są wykonane z materiału i ostateczny kres, zarówno tych markowych, jak i zwykłych, będzie taki sam. Kiedy zostaną „znoszone”, spotykają się na śmietniku. Podobny jest również nasz człowieczy los. Ostatecznie wszyscy spotkamy się w ziemi, bo z ziemi zostaliśmy wzięci.

Ale człowiek to nie tylko ciało. Człowiek, to także duch. Duch pochodzi od Boga i do Boga wraca. Wielki Post, który rozpoczynamy w „Środę Popielcową”, jest przypomnieniem, że duch jest ważniejszy, niż ciało, że duch ma nad naszym ciałem panować. Nie zawsze jednak chcemy o tym pamiętać i mieć tego typu świadomość. Znakiem tego panowania ducha nad ciałem są nasze wielkopostne wyrzeczenia, postanowienia. Ograniczymy w „Środę Popielcową” i wielkopostne piątki posiłki – będziemy starali się nie jeść mięsa, aby pokazać, że duch jest mocniejszy niż ciało. Taki jest chrześcijański sens postu. Człowiek wobec siebie i wspólnoty pokazuje, że duch jego jest mocniejszy, że jego ciało jest mu uległe.

Każdy z nas będzie czynił własne postanowienie: jeden ograniczy palenie papierosów, całkowiec lub do pięćdziesięciu procent, drugi zrezygnuje do Wielkiej Niedzieli z picia alkoholu, trzeci na czas „Wielkiego Postu”, wyłącza telewizor, może człowiek młody – ograniczy używanie internetu, czy pisanie smsów – na telefonach i ten czas wykorzystywał do czytania dobrej książki lub prasy, może ktoś wstanie dziesięć minut wcześniej niż zwykle, po to, aby porządnie odmówić poranną modlitwę. To są małe gesty, a jednak mające wielkie znaczenie, ponieważ praktycznie dzień po dniu przez czterdzieści dni będą dowodzić, że duch nasz jest mocniejszy niż ciało. Prorok Joel wzywając w imieniu Pana do nawrócenia dodaje: „Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty!” Jezus dalej rozwija jego myśl: „Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli...”

W najbliższą środę na głowach dzieci, młodzieży i dorosłych pojawi się garść popiołu i ksiądz skieruje do każdego z nas słowa owe: „Pamiętaj, że jesteś prochem”. Niech ta odrobina popiołu zachęci nas do zmiany życia na lepsze, do wewnętrznej przemiany. Niech ten znak popiołu powie nam całą prawdę – tak, aby świętowanie za 40 dni „Wielkiej Nocy” dodało nam wewnętrznej siły, piękna duszy i radości ze spotkania z Bogiem odnalezionym – jeszcze raz – na naszej codziennej drodze, którą idziemy przez życie.



foto: K. Nowosielska

Sławny czy słowny?

Gabriela Wilczyńska

Jałmużna zazwyczaj jest ku jarzysię z daniem czegoś, nie częścią, j oczyszczenie z kwestii materialną, jak dzielenie się pieniędzmi. A co działałby się, gdyby się przenieść na jałmużnę, jako umię jętność u wykorzystania naszych darów? Tych, które każdy z nas posiada. Pozostaje tylko kwestia ich odnalezienia i... podarowania innym.

Współczesny, trudny świat żyje w otchłani kompleksów niższości, związanych z typowym myśleniem o braku jakichkolwiek zdolności i talentów. Ludzie czują się tacy zupełnie szarzy lub niepełnieni.

Kiedyś pewien ksiądz zapytał: - co jest większym talentem? Umieć zarabiać wielkie pieniądze czy być cierpliwym? Chrześcijanin (czyli każdy z nas) wtedy odpowie: - Być cierpliwym. Nie umiesz być cierpliwym? No to się naucz, bo można nie mieć talentu do zarabiania dużej fortuny, ale do cierpliwości każdy jest zdolny. Być słynnym i genialnym aktorem? Czy mieć zdolność do bycia sobą, po prostu? I nie grać żadnej roli? Nie udawać nikogo? Chrześcijanin wie, gdzie tu jest prawidłowa odpowiedź. Być przystojnym, bądź pięknym? Czy być dobrym i miłosiernym? Co jest lepsze? Być błyskotliwym czy być szczerym? Być sławnym? Czy słownym?...

Przypowieść o wdowim groszu znajduje się w Ewangelii według św. Marka, i porusza kwestię rozmaitych wartości w życiu człowieka i ofiarowywania ich innym. Każdy z nas ceni coś bardziej, lub mniej, kocha różne rzeczy, dba o nie oraz szanuje. Wartością dla ludzi może być rodzina, przyjaźń, miłość czy uczciwość. Oczywiście bywa i tak, że wartościami są dla nas rzeczy materialne. Jezus Chrystus, poprzez tę przypowieść, naucza nas, że nie liczy się to, ile komuś ofiarujemy, ale, w jaki sposób to zrobimy, w jakiej sytuacji i to, co ten gest serca będzie oznaczał w moim życiu. Czasami nawet drobnostka może komuś pomóc, ocalić go, wesprzeć. Liczy się nie ilość, ale wartość, jaką dana

rzecz ma dla nas samych. Jeśli zrezygnuję z czegoś, co kocham, co jest dla mnie ważne po to, aby pomóc bliźniemu, będzie to wymowne. Wartości bowiem nie kryją się w przedmiotach, rzeczach materialnych, ale są głęboko w nas, niejako ukryte we wnętrzu człowieka. Przypowieść ewangeliczna, o wdowim groszu, ma również wymiar religijny. Bóg nie oczekuje od nas ofiar, datków, nie chce dostawać prezentów ani darów. Dla Niego najważniejsze jest to, co mamy w sercu i tylko to chce od nas otrzymać. Czy to wszystko jest więc takie trudne? Czy forma pracy nad sobą w „temacie” jałmużny wielkopostnej - w stosunku do drugiego człowieka - też nie jest jakąś formą daru?

Stając się naśladowcą Jezusa, przyczyniam się do zmiany drugiego człowieka na lepsze, bo daję dobry przykład - bycia prawdziwym chrześcijaninem. Skoro sami dostępujemy dobroci Bożej, to powinniśmy pomnażać jej owoce i stawać się jej narzędziami w świecie, który bardzo tego potrzebuje i oczekuje ich.

„Pamiętaj, dziecko, na Pana przez wszystkie dni twoje! Nie popetniaj dobrowolnie grzechu i nie przestępuj nigdy Jego przykazań! Przez wszystkie dni twojego życia spełniaj uczynki miłosierne i nie chodź drogami nieprawości, ponieważ ci, którzy właściwie postępują, doznają powodzenia we wszystkich swych czynach. A wszystkim, którzy postępują sprawiedliwie, dawaj jałmużnę z majątności swojej i niech oko twoje nie będzie skąpe w czynieniu jałmużny! Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka, a nie odwróci się od ciebie oblicze Boga. Jak ci tylko starczy, według twojej zasob-



fol. K. Nowosielska

ności dawaj z niej jałmużnę! Będziesz miał mało - daj mniej, ale nie wzbraniaj się dawać jałmużny nawet z niewielkiej własności! Tak zaskarbisz sobie wielkie dobra na dzień potrzebny, ponieważ jałmużna wybawia od śmierci i nie pozwala wejść do ciemności. Jałmużna, bowiem jest wspaniałym darem dla tych, którzy ją dają przed obliczem Najwyższego”. (Tb 4, 5-11).

Niech puentą - tych moich przemysłań - będzie urywek modlitwy: „Proszę Cię o łaskę dobrego wykorzystania czasu Wielkiego Postu, bym nie trwonił go bezmyślnie - przez lenistwo lub nieustanne poszukiwanie przyjemności - godzin i dni powierzonych mi dla pomnażania Twoich darów i pełnienia Twojej świętej woli”. □

WATYKAN | Rozpoczęło się dochodzenie w sprawie pojawienia się w internecie sfalszowanego numeru dziennika „L'Osservatore Romano”, zawierającego ostrą krytykę Franciszka. O ukazaniu się tego sfalszowanego wydania, rozestanego przez anonimowego nadawcę drogą elektroniczną do kardynałów, biskupów oraz innych duchownych i dostojników kościelnych, poinformował włoski dziennik „Il Messaggero”. Na stronie tytułowej „fatszywki” zamieszczono artykuł, w którym Franciszek rzekomo odpowiada na pytania-wątpliwości („dubia”) czterech kardynałów z ich listu do niego nt. „Amoris laetitia”. Z tekstu wynika, że papież odpowiada nie jednoznacznie „tak” lub „nie”, czego domagali się purpuraci, lecz „tak i nie”.

AULNAY-SOUS-BOIS | Zamieszki we Francji to konflikt z państwem, a nie z chrześcijaństwem. Zamieszki na północnych przedmieściach Paryża to nie konflikt islamu z chrześcijaństwem, lecz ludzi młodych - mużulmanów z policją - zapewnia katolicki proboszcz w Aulnay-sous-Bois. Ks. Gérard Brisseau zaznacza, że wzajemne relacje między chrześcijanami i mużulmanami są zasadniczo dobre. Kościół stara się być czynnikiem wprowadzającym zgodę i porozumienie. Od kilku miesięcy trwa jednak niebezpieczna gra na słowa

i akty przemocy między młodzieżą a policjantami. Trudno znaleźć wyjście z tej sytuacji - przyznaje ks. Brisseau.

KRAKÓW | Znany chrześcijański raper Arkadio w Wielkim Poście będzie głosił rekolekcje dla młodzieży z całej Polski. Podczas spotkań z młodymi chce inspirować ich do spełniania marzeń, a jego sposobem na to jest relacja z Bogiem. „Chciałbym, żeby przez to, co mówię, ktoś zobaczył Chrystusa, który oddał za nas życie, bo tak bardzo nas kocha. Te rekolekcje są po to, żeby młodzi wzięli życie w swoje ręce, by służyć innym w zgodzie z Bożymi darami. To daje realne szczęście na ziemi” - przekonuje Arkadio. Każdy, kto chciałby zaprosić go również do swojego miasta, ma jeszcze szansę, ponieważ jego terminarz jest nadal otwarty. Wszelkie informacje można znaleźć na stronie www.spotkania.arkadio.pl lub pod adresem adrian.wieczorek@rtck.pl. Arkadio jest znanym chrześcijańskim raperem. Na swoim koncercie ma sześć płyt, audiobooka i książki. Od kilku lat regularnie występuje w Polsce i wśród Polonii z koncertami oraz spotkaniami dla młodzieży czy rekolekcjami zachęcającymi do pozytywnych zmian w życiu. Sam zmiany te rozpoczął po swojej przemianie, gdy miał 17 lat. □

Brutalna rzeczywistość

Bogdan Dobosz

Podczas policyjnej jak, skierowanej przeciw handlarzom narkotyków w mi. jscowości Aulnay-sous-Bois, czterech funkcjonariuszy nadużyło swoich uprawnień.

Interwencja okazała się bardzo brutalna, a czarnoskóry Teo L. trafił do szpitala z podejrzeniem zgwałcenia go policyjną patką. Lekarze stwierdzili 60-dniową niezdolność do pracy. Wśród obrażeń jest też uszkodzenie odbytu.

Wypadki te wywołały zamieszki w kilku podparyskich miejscowościach. Podpalono kilkanaście samochodów, śmietniki, posterunek policji w Tremblay, raniono kierowcę miejskiego autobusu. Guerillę zakończył „marsz” protestu i wizyta samego prezydenta Hollande’a w szpitalu, który pochwalił... „odpowiedzialność i godne postępowanie” Teo, postawił go za przykład i obiecał sprawę wyjaśnić do końca. Sam poszkodowany także zwrócił się z apelem o spokój na osiedlu.

Po zamieszkach skazano dwie osoby na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia, trzy osoby otrzymały wyroki w zawieszeniu, jedną zwolniono. Kar unikną w większości zatrzymani podczas walk nieletni.

Prowadzone jest intensywne śledztwo przeciw interweniującym policjantom. Ustalenia wewnętrznej kontroli policji (GPN) mówią o tym, że prawo zostało złamane, ale

ze strony funkcjonariuszy... nie było intencji gwałtu. Wersja policyjna przekonuje, że Teo L. miał się zacząć szarpać z policjantem i stąd się wzięła brutalność dalszej interwencji. Ustalenia nie potwierdzają jednak, by np. ściągnięto mu spodnie i zgwałcono specjalnie. Obecność prezydenta w szpitalu wskazywałaby jednak na to, że policjanci, dla spokoju społecznego, karę poniosą. W tak etatystycznym państwie jak Francja, nic nie dzieje się bowiem bez przypadku.

Tyle fakty. Pora na rzeczywistość. Policja francuska bywa bardzo brutalna i nie jest to żadna nowość. Nie można wykluczyć, że stawiający się funkcjonariuszom czarnoskóry Teo, został potraktowany bez pardonu. Sam byłem świadkiem, kiedy to dość potężny policjant dawał „nauczkę” w paryskiej bramie złapanemu na gorącym uczynku wątemu i chudem ekshibicjonście o wyglądzie „północnoafrykańskim”. Policjanci są słabo wynagradzani, sfrustrowani i narażeni na niebezpieczeństwo. Toczą przy tym już od lat prawdziwą wojnę na przedmieściach, w której mają związane ręce, m.in. decyzjami polityków, by wspomnieć o pobłażliwości wobec przestępców

socjalistycznej minister sprawiedliwości Taubiry. Czasami więc, policjanci pozwalają sobie na podobne zachowania jak w Aulnay. Łapią handlarzy narkotyków, którzy następnego dnia są wypuszczani. Każda interwencja na osiedlowym blokowisku naraża ich na agresję słowną, a bywa, że i fizyczną, na „koktajle Mołotowa”, kamienie, a ostatnio coraz częściej nawet na ostrzał z broni palnej. Aplikacja zasad prawa, przy małym przychylnym policji ludności, w środowisku naturalnym etnicznych band i handlarzy narkotyków staje się coraz trudniejsza. Trzeba też dodać, że młodzi mieszkańcy podmiejskich osiedli sami dość często prowokują utarczki z policją, a nawet bywają ich inicjatorami, by wspomnieć październikowy atak i spalenie radiowozu w departamencie Essone. Strefy bezprawia są już realnością Francji.

Sięgania przez policję po środki pozaprawne nie da się wytłumaczyć, ale da się zrozumieć. Sytuacja wymaga przede wszystkim przywrócenia autorytetu władzy, konkretnych i odważnych decyzji politycznych, wreszcie przywrócenia normalności więzów społecznych, sąsiedzkich i rodzinnych. Francja ze swoją szczytną dewizą „wolności, równości i braterstwa” stała się już dawno karykaturą tych wartości. Potwierdza to smutny przypadek Teo, ale też i interweniujących policjantów. □

Z KRAJU

- Premier Szydło przebywała w Hadze, gdzie m.in. spotkała się z premierem Holandii Rutte. Rozmowy dotyczyły koniecznych zmian w UE, Brexitu i bilateralnych relacji: nauczania, j. polskiego oraz sytuacji polskich pracowników w Holandii.
- Po spotkaniu w Warszawie z premierem Irlandii Kennym, premier Szydło powiedziała, że Polska i Irlandia stoją na stanowisku, że głosy państw narodowych i ich parlamentów powinny być w większym stopniu odzwierciedlone w procesie decyzyjnym UE. Premier podziękowała także za serdeczne przyjęcie w Irlandii Polaków.
- W Oświęcimiu doszło do kolizji kolumny rządowej, w której ucierpiała premier Szydło. Premier znalazła się w szpitalu na obserwacji. W wypadku rannych zostało też 2 funkcjonariuszy BOR. Koliżkę spowodował 20-letni kierowca Fiata seicento.
- MSZ Waszczykowski przedstawił w Sejmie zadania polskiej polityki zagranicznej na 2017 r. oraz podsumował wydarzenia roku 2016. Stwierdził m.in. – „przywrócić podmiotowość polskiej polityce zagranicznej”, a „Polska stała się bardziej bezpieczna”. Waszczykowski dodał, że w realizacji celów polityki zagranicznej Polska skutecznie korzysta z mechanizmów współpracy dwustronnej: ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Niemcami oraz prowadzi dynamiczną politykę regionalną.
- Wiceminister kultury Selin zapowiedział repolonizację mediów. Będzie ona dotyczyć głównie prasy. Oblicza się, że 80–90% lokalnych gazet jest w rękach kapitału zagranicznego
- Poseł PiS Sasin zapowiedział, że jego partia

- chce utworzyć w naszym kraju dwie metropolie: warszawską i śląską. W przypadku metropolii stołecznej już protestuje opozycja, dla której jest to próba zwiększenia wpływów PiS – przez przyłączenie bardziej prawicowo nastawionych gmin.
- Jest już przygotowywana skarga do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze ws. zwrotu Polsce wraku TU-154. Zapowiedział to MSZ Waszczykowski.
- IPN przedstawił stan śledztwa dotyczącego b. stalinowskiego sędziego Stefana Michnika i przypomniał, że poszukiwany jest on listem gończym. Policja ma monitorować miejsce pobytu podejrzanego Michnika (rocznik, 1929) jako sędziego wojskowy jest odpowiedzialny za skazywanie żołnierzy powojennego podziemia antykomunistycznego; orzekał m.in. w sfabrykowanych procesach dot. „sprawy Tatarów” z początku lat 50. Realizacja Europejskiego Nakazu Aresztowania na terytorium Szwecji została zablokowana przez tamtejszy sąd.
- Szokujący przypadek sędziego Roberta W. z Wrocławia. Ochrona rynku przytapała go na kradzieży sprzętu informatycznego. Sędzia kradł razem ze swoją małżonką.
- Nauczycielki z Zespołu Szkół Specjalnych nr 39 w Zabrzcu popierające w godzinach pracy pro-aborcyjny „Czarny Protest” nie zostaną ukarane. W zabrzańskiej szkole uczą się dzieci z różnymi problemami, w tym ze schorzeniami, które obecne prawo kwalifikuje do legalnego zbijania w tonach matek.
- Trzy zespoły uniwersyteckie pracują nad nowym projektem finansowania fakultetów z budżetu

- państwa na lata 2018/2019. Jest nadzieja, że państwo przestanie nareszcie dofinansowywać takie fakultety jak np. gender studies.
- Finansowana przez Sorosa Fundacja Batorego poszerza działalność w Polsce. Przekaze ona środki Związku Ukraińców w Polsce – na monitorowanie internetu w aspekcie „mowy nienawiści” wobec Ukraińców.
- Laureatami nagrody Kisiela zostali w tym roku Paweł Kukiz (w kategorii polityk), Andrzej Zarajczyk, prezes POL-MOT Holding (w kategorii przedsiębiorca) i jako publicysta – zastępca redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” Paweł Jabłoński.
- Rada Miasta Wrocławia odrzuciła uchwałę, która miała wprowadzić w mieście program dofinansowanie metody in vitro.
- Zarzuty popełnienia przestępstw urzędniczych, m.in. w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, ustyszeli trzej pracownicy warszawskiego ratusza. Jest to cd. afery reprivatyzacyjnej w stolicy.
- Polska fabryka Alstomu rozpoczęła dostawy do Arabii Saudyjskiej 6g futurystycznych pociągów Metropolis zamówionych dla metra w Rijadzie.
- Interesy Sikorskiego. MSZ pod jego nadzorem kupiło w 2013 r. byłą rezydencję ambasadora brytyjskiego w Warszawie. Zapłacono 22 mln zł. Budynek i działka była oddana Wielkiej Brytanii w wieczystą dzierżawę i w 2040 r. wróciłaby do Skarbu Państwa za darmo. MSZ planowało zagospodarować teren, jako centrum konferencyjno-recepcyjne za 90 mln zł. Szybko okazało się, że pomysł nie może być zrealizowany, a budynek wymaga rozbiórki. □

Kontratak Francois Fillona

*Afera wokół fikcyjnego zatrudnienia żony kandydata centrowego wch
Republikanów na prezydenta – Penelopy Fillon – wywołała krzyż w szeregach partii.*

Pojawiły się naciski na wycofanie kandydatury Francois Fillona, apele o zgłoszenie Alaina Juppe, który przegrał z Fillonem prawyborę partyjne, lub wyłonienie nowego kandydata. Padły nawet konkretne nazwiska (Baroin Bertrand, Wauquiez). Juppe od pomysłu swojego kandydowania się zdystansował. Sprzeczne opinie dochodziły jednak z obozu innego przegranego Republikanina – Nicolasa Sarkozyego. Politycy związani z b. prezydentem sugerowali wycofanie kandydatury. Podobnego zdania był szef centrowego MoDemu, który jest w koalicji z Republikanami, Francois Bayrou. Nic dziwnego, że konferencja prasowa Fillona, która miała wyjaśnić jego stanowisko, pobiła rekordy frekwencji.

Francois Fillon uderzył w tony dość patetyczne. Oskarżenia nazwał nieuzasadnionymi, przypomniawszy, że w czasie całej swojej kariery politycznej nigdy nie wchodził w konflikt z prawem i starał się o przejrzystość swojej działalności. Zamiast dymisji, przypuścił kontratak i stwierdził, że skierowana przeciw niemu kampania nie ma odpowiednika w historii państwa. W tym samym czasie jego sztab opublikował w interencie wszystkie

dokumenty związane z aferą, które mają mu przywrócić dobre imię. Fillon nie tylko nie wycofał się z wyścigu do Pałacu Elizejskiego, ale zapowiedział, że „wraca na drogi Francji i przystępuje do właściwej kampanii”. Dodał, że jest „kandydatem zwycięstwa”.

Fillon potwierdził jednak, że w przypadku, gdy śledczy skierują przeciw niemu akt oskarżenia, z prezydenckiego wyścigu się wycofa. Nie ma jednak żadnego planu „B”, który oznaczałby „B” jak Berezynę.

Aferę z fikcyjnym zatrudnieniem jego żony rozpoczęła publikacja satyrycznej gazety „Canard Enchainé”. Medialne doniesienia mówią, że Penelopa Fillon zarobiła sumę 931 tysięcy euro jako asystentka męża w czasie, kiedy był on deputowanym, senatorem i ministrem, ale także otrzymując wynagrodzenie z innych źródeł i nie świadcząc przy tym realnej pracy. Na liście płac znalazła się także córka polityka – Maria (57 tys. euro) i syn – Charles (26,6 tys.). W sprawie tej prowadzone jest śledztwo. Jeśli nawet okaże się, że małżeństwo Fillonów nie złamało prawa, to wysokość wynagrodzenia z pieniędzy publicznych dla Penelopy jest dla dużej części Francuzów po prostu szokująca.



Fillon może nadal liczyć na zaufanie elektoratu Republikanów. W Paryżu urządzili mu owację na stojąco, a wg sondaży ufa mu 68% wyborców tej partii. Wśród ogółu wyborców ten stopień zaufania spadł jednak do 23%. Wg sondaży przeprowadzonych już po wybuchu afery, notowania Fillona słabną i otrzymałby on tylko 19–20% głosów (wg innych sondaży nawet tylko 17%) i przegrałby w I turze wyborów prezydenckich zarówno z Marine Le Pen z Frontu Narodowego (26–27%), jak i niezależnym kandydatem lewicy Emmanuelem Macronem (22–23%).

Jeszcze kilka tygodni temu Francois Fillon był niemal pewnym faworytem. Obecnie, zakładając, że nie zostanie postawiony w stan oskarżenia, jego droga do prezydentury będzie już bardzo trudną wspinaczką. □

Bogdan Dobosz

ZE ŚWIATA



- Brytyjska Izba Gmin poparta rządowy projekt ustawy upoważniającej premier do rozpoczęcia procedury wyjścia z Unii Europejskiej. Przeciwno Brexitowi zagłosowało 122 posłów, w tym przedstawiciele Szkockiej Partii Narodowej i Liberalnych Demokratów, a także część polityków Partii Pracy.
- Szef rosyjskiego MSZ Ławrow ocenił, że działania NATO w regionach przylegających do granic Rosji (w Polsce i republikach nadbałtyckich) mają „charakter prowokacyjny”. Powtórzył też, że system obrony przeciwraкетowej USA władze w Moskwie uważają za skierowany przeciwko Rosji.
- Na Litwę dotarł amerykański sprzęt wojskowy w postaci... 10 czołgów, 5 bojowych wozów piechoty oraz aut terenowych.
- Ogromną przewagę rządzącego na Węgrzech Fideszu premiera Orbana, wykazują sondaże. Dają one tej partii nawet 60% poparcia. Następne w kolejności partie: prawicowy Jobbik i Węgierska Partia Socjalistyczna (MSZP) mogą liczyć odpowiednio na 13 i 10% poparcia.
- Steinmeier został wybrany przez parlament na prezydenta Niemiec. Był jedynym kandydatem, a poparta go rządząca tzw. wielka koalicja CDU/CSU i SPD, a także Zieloni i liberałowie z FDP.
- Podczas wizyty w Białym Domu premiera Abe, prezydent USA Trump potwierdził amerykańskie zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa Japonii.
- Składająca wizytę w Waszyngtonie szefowa unijnej dyplomacji Mogherini przestrzegła administrację prezydenta Trumpa przed mieszaniem się w politykę UE. Pewnie, dlatego dostała tylko

„zaszczytu” rozmów z prezydenckim... zięciem.

- Referendum konstytucyjne w Turcji odbędzie się 16 kwietnia. Toruje ono drogę do prezydenckiego systemu rządów w tym kraju.
- Węgierski premier Orban oświadczył w przemówieniu podsumowującym miniony rok, że na Węgrzech chętnie przyjęci zostaną uchodźcy – obywatele państw zachodnich, którzy uciekają przed libertynizmem, poprawnością polityczną i bezbożnością. Wg Orbana pewne „sily” chcą zniszczyć tradycyjne państwa narodowe.
- Parlament Rumunii poparł wniosek prezydenta Iohannisa o rozpisanie referendum w sprawie poparcia dla reform antykorupcyjnych. W kraju nadal trwały protesty przeciw pomysłowi amnestii dla skorumpowanych polityków i urzędników.
- Wiceprzewodniczący KE Timmermans ostrzega, że KE rozważy w marcu kroki wobec państw UE, które nie wywiązują się z zobowiązań dotyczących relokacji uchodźców.
- Estonia i Finlandia zamierzają dokonać zakupu ciężkiej artylerii od Korei Płd.
- Rosyjskie samoloty omyłkowo zabiły w nalocie 3 tureckich żołnierzy na północy Syrii. Turecka armia i popierani przez nią syryjscy rebelianci przejęli tam zachodnie przedmieścia kontrolowanego przez Państwo Islamskie miasta Al-Bab.
- Prezydent Palestyny Abbas ostrzegł, że może być zmuszony do zerwania współpracy z Izraelem w dziedzinie bezpieczeństwa, jeśli osadnictwo na palestyńskich terytoriach okupowanych nadal będzie rozwijane. Parlament izraelski zalegalizował ok. 4 tys. domów osadników żydow-

skich zbudowanych na ziemiach palestyńskich.

- Watykańska żandarmeria prowadzi postępowanie w sprawie rozsyłania przez internet fałszywych numerów dziennika „L'Osservatore Romano”.
- Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął kampanię informacyjną, której celem jest ukazanie walki UPA z ZSRR i hitlerowskimi Niemcami. Szef tej instytucji Wiatrowycz zapewnił, że w kampanii będzie także mowa o ciemnych stronach działalności UPA, takich jak jej walka przeciwko ludności polskiej Wołynia i Galicji Wschodniej.
- MSZ Litwy Linkevicius złożył projekt rezolucji, w której wzywa do upamiętnienia w tym roku na Litwie Kościuszki. W 2017 r. przypada 200. rocznica śmierci generała.
- Pracująca w Norwegii polska lekarka, która została zwolniona za odmowę zakładania wkładek wczesnoporonnych, przegrała proces w I instancji o możliwość stosowania klauzuli sumienia.
- Szwedzki policjant Spingare napisał na Facebooku, że w większości spraw, którymi się zajmuje, podejrzanymi są osoby o imionach „Ali Muhammad, Mahmud, Muhammad, Muhammad, Ali...”. W sprawie zostało już wszczęte wewnętrzne śledztwo a policjantowi zarzuca się „podleganie do nienawiści rasowej”.
- Korea Płn. przeprowadziła próbę raketową pocisku średniego zasięgu Pukguksong-2.
- Rząd Tanzanii rozważa podjęcie działań prawnych, aby zmusić Niemcy do wypłacenia reparacji za popełnione ponad wiek temu, w czasach kolonialnych, okrucieństwa w Tanganice. Chodzi o zdławienie powstania, Maji-Maji w latach 1905-07. □

Opr. B.D.

Słowo jest darem. Druga osoba jest darem.

Dla człowieka zdemoralizowanego umiłowaniem bogactwa nie ma nic oprócz własnego „ja”, i dlatego jego spojrzenie nie dostrzega otaczających go osób. Owocem przywiązania do pieniędzy jest, zatem pewien rodzaj ślepoty: bogacz nie widzi godnego biedaka, poranionego i leżącego w swym upokorzeniu.

Patrząc na tę osobę możemy zrozumieć, dlaczego Ewangelia tak wyraźnie potępia miłość pieniędzy: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardził. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie” (Mt 6,24).

3. Słowo jest darem

Ewangelia o bogaczu i ubogim Łazarzu pomaga nam dobrze przygotować się na zbliżające się Święta Paschalne. Liturgia Środy Popielcowej zaprasza nas do przeżycia doświadczenia podobnego, do tego, jakie w sposób bardzo dramatyczny było udziałem bogacza. Kapłan, nakładając popiół na głowę, powtarza słowa: „Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Rzeczywiście zarówno bogacz jak i ubogi umierają, a zasadniczą część przypowieści ma miejsce w zaświatach. Obie postacie nagle odkrywają, że „nic nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z niego] wynieść” (1 Tm 6,7).

Również nasze spojrzenie otwiera się

na zaświaty, gdzie bogacz prowadzi długi dialog z Abrahamem, którego nazywa „Ojcem” (Łk 16,24.27), wykazując, że należy do ludu Bożego. Ten szczegół czyni jego życie jeszcze bardziej niespójnym, ponieważ z tej pory nic nie powiedziano na temat jego relacji z Bogiem. W istocie w jego życiu nie było miejsca dla Boga, bo jego jedynym bogiem był on sam.

Dopiero pośród udręk zaświatów bogacz rozpoznał Łazarza i chciałby, aby biedak ulżył jego cierpieniom przez odrobinę wody. Gesty, o które prosi Łazarza są podobne do tych, których bogacz sam mógł dokonać, ale których nigdy nie dopełnił. Abraham jednak wyjaśnia jemu: „za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedołą; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz” (w. 25). W zaświatach zostaje przywrócona pewna sprawiedliwość i cierpienia życiowe są równoważone przez dobro.

Przypowieść idzie dalej i tak przedstawia przestanie dla wszystkich chrześcijan. Bogacz bowiem, który ma braci jeszcze żyjących, prosi Abrahama, aby posłał do nich Łazarza, aby ich przestrzec. Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków; niechże ich słuchają”. A wobec sprzeciwów bogacza dodał: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą” (w. 31).

W ten sposób ukazuje się prawdziwy problem bogacza: źródłem jego nieszczęść

jest nie słuchanie Słowa Bożego. To go doprowadziło do tego, że już nie kochał Boga, a zatem gardził innymi. Słowo Boże jest żywą siłą, zdolną do wzbudzenia nawrócenia ludzkiego serca i do ponownego ukierunkowania człowieka ku Bogu. Konsekwencją zamknięcia serca na dar przemawiającego Boga jest zamknięcie serca na dar brata.

Drodzy bracia i siostry, Wielki Post jest czasem sprzyjającym odnowieniu siebie w spotkaniu z Chrystusem żyjącym w Jego Słowie, w sakramentach i w bliźnim. Pan – który podczas czterdziestu dni spędzonych na pustyni zwyciężył podstępny kusiciela – wskazuje nam drogę, którą trzeba pójść. Niech Duch Święty prowadzi nas do podjęcia prawdziwej pielgrzymki nawrócenia, by odkryć na nowo dar Słowa Bożego, by zostać oczyszczonymi z grzechu, który nas zaślepia i służyć Chrystusowi obecnemu w braciach potrzebujących. Zachęcam wszystkich wiernych do wyrażenia tej duchowej odnowy poprzez uczestnictwo w Kampaniach Wielkopostnych, promowanych przez wiele organizacji kościelnych, w różnych częściach świata, aby rozwijać kulturę spotkania w jednej rodzinie ludzkiej. Módlmy się za siebie nawzajem, abyśmy uczestnicząc w zwycięstwie Chrystusa umieli otworzyć nasze drzwi dla osób słabych i ubogich. Wówczas będziemy mogli w pełni żyć i świadczyć o radości paschalnej. □

Franciszek

Specjalny wysłannik do Medjugorje

Papież zlecił 11 lutego 2017 r., w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, abp Henrykowi Hoserowi, ordynariuszowi diecezji warszawsko-praskiej, udanie się w charakterze specjalnego wysłannika Stolicy Apostolskiej do Medjugorje.

Jak czytamy w wydanym w Watykanie komunikacie, „misja ta ma na celu zdobycie pogłębionej znajomości tamtejszej sytuacji duszpasterskiej, a przede wszystkim potrzeb wiernych, którzy przybywają tam w pielgrzymce”. W oparciu o to ma się „zasugerować ewentualne inicjatywy duszpasterskie na przyszłość”. Misja „ma, zatem – podkreśla dalej komunikat – charakter wyjątkowo duszpasterski”. Przewidziane jest, że abp Hoser, który nadal będzie sprawował urząd biskupa warszawsko-praskiego, wypełni zadanie specjalnego watykańskiego wysłannika do Medjugorje do końca lata b. r.

„Nominacja ze strony Ojca Świętego na wizytatora apostolskiego w Medjugorje stanowi dla mnie ogromne zaskoczenie,

dlatego że sam osobiście nigdy w Medjugorje nie byłem i tych problemów z bliska nie studiowałem” – mówi RV abp Hoser. Podkreśla zarazem, że w dekreście nominacyjnym zostało sprecyzowane, że ta wizytacja apostolska ma na celu przyjrzenie się sytuacji duszpasterskiej tego ośrodka, do którego przychodzi coraz więcej pielgrzymów, ok. 2,5 mln rocznie, co wymaga adekwatnego rozwinięcia opieki duszpasterskiej we wszystkich wymiarach.

„I to stanowi właśnie zasadniczy cel tej wizytacji, którą prawdopodobnie w miesiącu marcu przeprowadzę. Będę pełnił funkcję wizytatora apostolskiego już po raz trzeci, bo dwa razy robiłem to w takich krajach, jak Benin i Togo, gdzie wizytowałem wyższe seminaria duchowne. Byłem też przez półtora roku, co jest najważniejsze, wizytatorem apostolskim w Rwandzie po ludobójstwie – podkreśla abp Hoser. – Być może, dlatego Ojciec Święty się zdecydował jeszcze raz mnie wyznaczyć do owej trudnej misji. I stanowi to na pewno wyraz jakiegoś zaufania do mnie, kiedy będę musiał tę misję przeprowadzić w zupełnie innych warunkach i w innym wymiarze. Niemniej, zważywszy na fakt, jak ważne jest to miejsce ze względu na napływ pielgrzymów, ich dobre przyjęcie duszpasterskie oraz konkretne, organiczne stworzenie podstaw owego duszpasterstwa będzie na pewno wspólnym wysiłkiem miejscowych duszpasterzy i tych, którzy mają z bliska i z daleka wpływ na całą sytuację”. □

za: Archid. warszawsko-praska



Po wizycie Merkel w Warszawie *ciąg dalszy ze str. 3*

Aale w końcu Najjaśniejsza Pani nie musi opowiadać się ze wszystkiego swym politycznym lokajczykom. Powiedziała im tedy to, co powinno im na razie wystarczyć: że „stan demokracji w Polsce nadal ją interesuje”. Czyli: „Tę kartę nadal mam w ręku”.

Rzecz jasna spotkanie kanclerz Merkel ze skompromitowaną i żałosną opozycją totalną z PO i PSL w ambasadzie niemieckiej zagęściło tylko tę atmosferę obtudy, w jakiej przebiegała cała jej wizyta w Polsce.

Podczas rozmów z oficjalnymi władzami Polski atmosfera obtudy rozwiana została bolesną szczerością ze strony polskiej. Podczas tych rozmów nie było już miejsca na obtudę, bo obydwie strony doskonale wiedziały, czyja to ręka okazała się w grudniu ub. roku mocniejsza od ręki kanclerz Merkel uniesionej nad Polską... Wcześniejsza, dwugodzinna rozmowa specjalnego wystannika prezydenta Trumpa – Rudolfa Giulianiego z prezesem Jarosławem Kaczyńskim wskazuje nam na „moc większą”, niż moc kanclerz berlińskiej. Póki zatem władze nad Wisłą czują się silne tą nową transatlantycką mocą – i kanclerz Merkel musi do niej akomodować. Akomodować – co nie znaczy: zmieniać lub przewartościowywać założenia niemieckiej polityki. Wilk zmienia skórę, ale nie zwyczaje...

Toteż kanclerz Merkel (owszem, z wewnętrznym dyskomfortem) wysłuchała polskich racji: że nie chcemy pogłębiania Unii Europejskiej jako „państwa związkowego”, ale chcemy rekonstrukcji UE jako „związku suwerennych państw”; że nie chcemy UE jako niemieckiego instrumentu realizacji koncepcji „Mitteleuropy” jeszcze z 1915 roku, ale chcemy silnej Europu Środkowo-Wschodniej pomiędzy Berlinem a Moskwą; że nie chcemy zatem kontynuacji Traktatu Lizbońskiego, ale jego rewizji; że nie chcemy niemieckiego narzutu multikulturowości i kwot emigranckich; że nie chcemy strategicznego partnerstwa Berlina i Moskwy rozwijanego równoległe do pogłębiania Traktatu Lizbońskiego, ale pełnego opowiedzenia się Niemiec po stronie Europy Ojczyzn, z wykluczeniem repet z Rapallo czy paktu Ribbentrop – Mołotow... Krótko mówiąc – kanclerz Merkel usłyszała w Warszawie to, o czym słyszała już od dawna, i co puszczała od dawna mimo uszu realizując swą politykę. Ale i strona polska nie usłyszała do kanclerz Merkel niczego, czego nie słyszała już wcześniej: że Niemcy czują „odpowiedzialność za Europę”, za „standardy demokracji i praw człowieka”, że „rząd Niemiec nie ma wpływu na budowę Nord Stream 2, bo to przedsięwzięcie prywatne”, że sojusz NATO-wski jest

„gwarantem bezpieczeństwa europejskiego” etc. Zapewne w cieniu tych wzajemnych wystuchań zapadały i jakieś pośrednie, konkretne ustalenia (np. kanclerz spuści Tuska ze stółka w Radzie Europy, a w zamian Polska udzieli dyskretnego wsparcia jej kandydaturze przeciw Schulzowi?) – ale warszawska wizyta kanclerz Merkel nie przyniosła żadnego wyraźnego przełomu ani w bezpośrednich stosunkach polsko-niemieckich, ani w autorefleksji kanclerz Merkel względem dotychczasowego funkcjonowania Niemiec w UE, i samego funkcjonowania Unii pod niemieckim kierownictwem.

I chyba było wielką naiwnością spodziewać się, że ta wizyta mogła zakończyć się inaczej.

Po zjednoczeniu Niemiec Berlin konsekwentnie „odkręca” dwa pozostałe skutki przegranej II wojny światowej: odzyskiwanie wpływów politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej (czemu służyć ma postępująca centralizacja UE jako „państwa związkowego”) i wypychanie z Europy (wespół w zespół z Rosją – „strategiczne partnerstwo”) amerykańskiej obecności militarnej i amerykańskich wpływów politycznych. „Brexit” uzmysłowił Berlinowi, że Wielka Brytania nie będzie już przykładać ręki do takiej niemieckiej polityki w Europie, a – kto wie – może nawet szybciej niż się wydaje Londyn zacznie sypać piach w tryby takiej polityki... Zwycięstwo Trumpa w Ameryce może z kolei oznaczać, że Waszyngton przeciwstawi się energiczniej niemiecko-rosyjskiemu „wypychaniu” Ameryki z Europy; i to jest, sędzę, ta tak bardzo niepokojąca dzisiaj niewiadoma dla polityki niemieckiej.

W Warszawie kanclerz Merkel wysłuchała tylko starych verba veritatis, owszem, z kwaśną miną, ale i bez specjalnej skruchy; w rewanżu – także dość szczerze – nie poczyniła żadnych obietnic ani iluzji co do zmiany swej polityki.

Sprawa jest jasna: tylko polityka amerykańska może zmusić Berlin do przewartościowania swej polityki europejskiej, a jeśli pod prezydenturą Donalda Trumpa polityka amerykańska nabierze wiarygodności w oczach krajów Europy Środkowo-Wschodniej – pojawią się szanse na likwidację dotychczasowych dwuznaczności i obtudy w polityce niemieckiej w Europie.

A jeśli tak się sprawy mają, że tylko amerykański „kij” może powściągać Berlin przed kuszącymi „powtórkami z historii” – to może zwycięstwo lewaka Schulza w wyborach kanclerskich w Niemczech przyspieszy tylko użycie tego „kija”, więc przyspieszy powrót rodzinnej atmosfery w Europie? □

Marian Miszański

Niebezpieczne zabawy w laickość

W ostatnich dniach miały miejsce we Francji dwa symboliczne wydarzenia.

O „eksmisji” Matki Bożej znad Jeziora Genewskiego na wniosek miejscowych „wolnomyślicieli” już pisaliśmy. Teraz obsesyjny laicyzm dał o sobie znać w miasteczku Champagnole. Przy meroście umieszczano tam od lat klepsydry, na nich krzyż. Jednak mieszkańcy miasta Champagnole już więcej krzyża na klepsydrach nie zobaczą. Lewicowy radny uznał, że jest to przecież symbol... chrześcijański i jako taki został na jego żądanie usunięty.

Deputowany i były burmistrz miasta, Clément Pernot skrytykował decyzję podkreślając, że „Krzyż nie jest symbolem religijnym, ale symbolem śmierci”, ale niczego to nie zmienia. Dyktatura obsesyjnego laicyzmu robi swoje i jak widać nawet „obroncy krzyża”, starają się udowodnić, że związane z chrześcijaństwem symbole są

jedynie elementem tradycji, kultury, czy cywilizacji. Widać tu pełną kapitulację, a przecież jeszcze Charles de Gaulle twierdził, że chociaż „państwo jest laickie, to Francja pozostaje chrześcijańska”. Dzisiaj gen. de Gaulle’a pewnie zaciągnęliby przed trybunał?

Ostatnie lata zinterpretowały laicyzm jako zakaz pojawiania się religii w przestrzeni publicznej. Takie rygorystyczne podejście miało teoretycznie powstrzymać islam, który jest nie tylko religią, ale pewnym rodzajem ideologii, która ze swoimi zasadami szariatu wchodzi na różnych polach społecznych w konflikt ze świeckim państwem. W praktyce, laicyzm stał się jednak „młotem na chrześcijan” i narzędziem szantażu ze strony wojujących ateistów. Są to jednak kolejne i

dość smutne przykłady dechrystianizacji Francji i skutków laicyzmu przebranego w szaty politycznej poprawności. □

Jan Kciuk

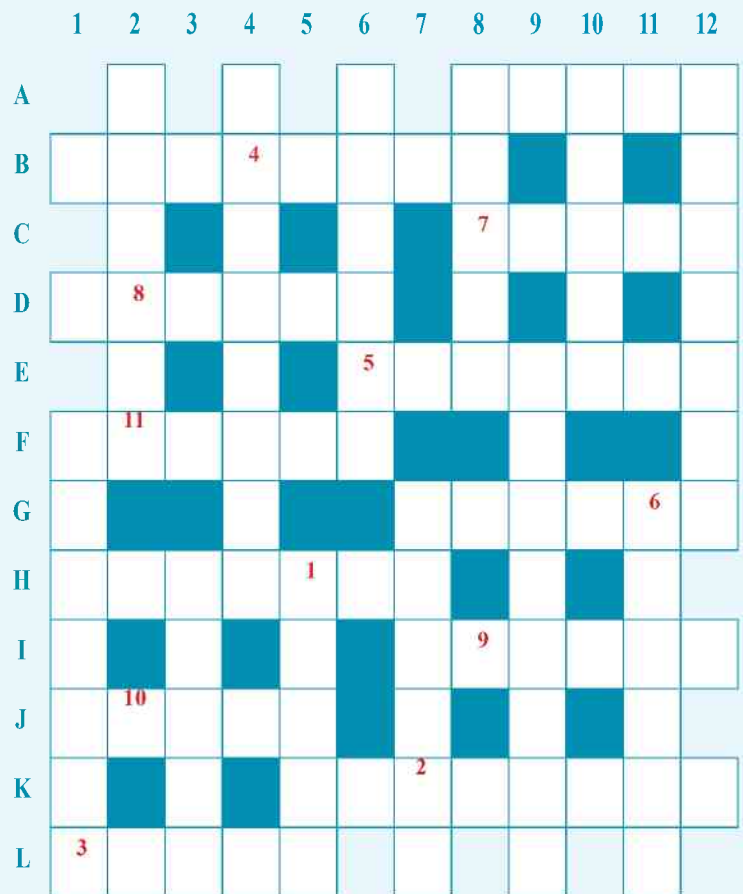


Poziomo: A-8. Bezinteresowne wsparcie udzielone osobie tego potrzebującej. B-1. Bezinteresowna pomoc osobie w potrzebie. C-8. Państwo ze stolicą w Moskwie. D-1. Cnota moralna polegająca na uznaniu własnej ograniczoności, nie wywyższaniu się ponad innych i unikaniu chwalebnia się swoimi dokonaniami. E-6. Wodospad na granicy USA i Kanady. F-1. Dbą o czystość szpitalnych sal. G-7. Interwał między stopniami skali muzycznej. H-1. Z proboszczem na czele. I-7. Trwałe wsparcie i pomoc udzielane bliźniemu swemu. J-1. Dawne nakrycie głowy papieża. K-5. Popularnie o kotach, o psach. L-1. Tropikalne pnącze.

Pionowo: 1-F. Leżą w nim chorzy. 2-A. Potocznie o kimś komu można zaufać, na kim można się oprzeć w trudnej sytuacji. 3-H. Ewolucja narciarska. 4-A. Doraźna, bezwrotna pomoc finansowa. 5-H. Związek wyrazów stanowiący pewną całość znaczeniową i intonacyjną. 6-A. Mur przedzielający wnętrze budynku. 7-G. Osadowa skała ilasta, której głównym składnikiem jest kaolinit. 8-A. Wytwór małża ceniony w jubilerstwie. 9-E. Obrażliwie o stróżu porządku publicznego. 10-A. Polska i Katolicka z siedzibą przy rue Saint Honoré w Paryżu. 11-G. Stan USA z miastem Dallas. 12-A. Dawne męskie ubranie wierzchnie. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 45/2016: „Boże Narodzenie”.
Poziomo: ambona, drażetka, Rodło, sterta, Melchior, baśń, Orawa, Noga, ę kran, radca, sztyl. Betlejem, nawias, uwagi, transfer, tracze.
Pionowo: robot, Matka Boża, dętka, obrońca, trawers, ara, oda, mur, dom, Jan, nit, życiowe, krzywda, teina, włamywacz, adria. □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Piłkarska reprezentacja Polski awansowała na 14. miejsce w rankingu FIFA. Jest to najwyższa pozycja w tym rankingu polskich piłkarzy w historii.

☺ Ruszyta ekstraklasa. Po pierwszej wiosennej kolejce mamy zmianę lidera, którym została Lechia Gdańsk (ma 3 pkt przewagi nad Jagiellonią). Wyniki: Arka – Legia 0:1, Wisła Kraków – Korona Kielce 2:0, Lech – Termalica 3:0, Ruch Chorzów – Cracovia 0:1, Lechia – Jagiellonia 3:0, Wisła Płock – Śląsk Wrocław 1:1, Pogoń – Piast 2:1.

☺ Dwa konkursy PS skoków narciarskich w japońskim Saporro i dwa razy Polacy na najwyższym podium. Pierwszy konkurs wygrali ex aequo Kot i Stowieniec Prevc. W drugim bezkonkurencyjny okazał się Stoch (Kot na 4 miejscu), który odniósł szóste w sezonie zwycięstwo w zawodach Pucharu Świata i w klasyfikacji generalnej prowadzi z przewagą 140 pkt nad Austriakiem Kraftem.

☺ Hokejowa reprezentacja Polski zajęła drugie miejsce za Słowenią w rozegranym w Katowicach turnieju EIHC. Polacy przegrali ze Słowenią 1:4, pokonali Ukrainę 3:2 i wygrali 4:1 z Włochami.

☺ Polskie hokeistki na lodzie na zakończenie zgrupowania w Poznaniu rozegrały dwa mecze kontrolne z Holandią. W pierwszym zwyciężyły 4:2, w rewanżu doznały porażki 1:8. Polki awansowały do dywizji 1B (trzeci poziom kobiecego hokeja).

☺ W mistrzostwach świata w tyżwiarstwie szybkim w Gangneung Bachleđa-Curuś i Szymański zakończyli zawody na ósmym pozycjach, Czerwonka i Niedźwiedzki – na 10. Złotkowska była 13., a mistrz olimpijski z Soczi Bródka zajął 21. miejsce.

☺ Fyrstenberg i Słowak Klizan przegrali z serbskimi tenisistami Zimonjicem i Troickim 6:3, 6:7 (5-7), 8-10 w półfinale debła turnieju ATP w Sofii. Na tym samym turnieju Janowicz odpadł w 1/8 przegrywając z rozstawionym z „trójką» Butgarem Dimitrowem 6:4, 3:6, 5:7.

☺ Międzynarodowy Komitet Olimpijski po analizie przypadków naruszeń przepisów antydopingowych przez startujących w igrzyskach w Londynie w 2012 r. w podnoszeniu ciężarów w kategorii 94 kg zdecydował, że Zieliński uplasował się na trzeciej pozycji i otrzyma brązowy medal. Zieliński był 9, ale okazało się, że... 6 zawodników przed nim było na doping. Sytuacja jest dwuznaczna, bo na ostatnich igrzyskach w Rio de Janeiro wykluczono z kolei za doping... Zielińskiego.

☺ W meczu grupy A Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych Orlen Wisła zdecydowanie przegrała z Flensburgiem 30:36. Rhein-Neckar Loewen pokonała z kolei w przed własną publicznością w LM Vive Tauron Kielce 28:25.

☺ W rewanżowym meczu 1/8 finału Challenge Cup piłkarki ręczne KRAM Startu pokonały w Elblągu ABU Baku 32:24

i awansowały do ćwierćfinału. W pierwszym meczu polski zespół także wygrał 33:23.

☺ Firma Wyg International z Warszawy wygrała przetarg na przygotowanie koncepcji budowy toru wyścigowego (samochodowo – motocyklowego) na krakowskich Rybitwach. Projekt powstaje z budżetu obywatelskiego. Nie będzie to jednak tor sportowy, ale miejsce do szkolenia swoich umiejętności i prób szybkiej jazdy.

☺ Siatkarze Zaksy Kędzierzyn Koźle z kompletem punktów prowadzą w grupie A i są pewni awansu. Do końca fazy grupowej pozostały jeszcze 2 kolejki. Trudniejsze zadania czeka pozostałe polskie drużyny. Skra Bełchatów słabo wystartowała i miała grać z liderem grupy D Azimutem Modena. Resovia zajmowała w swojej grupie trzecią lokatę z dorobkiem zaledwie 4 punktów.

☺ W 4. kolejce Ligi Mistrzyń w Treviso mistrz Włoch, Imoco Volley Conegliano podejmował KPS Chemika Police. Mistrzynie Polski wygrały 3:2 i zachowały szansę na awans.

☺ 4 marca na gali w Nowym Jorku boksujący w kategorii półciężkiej Fonfara (28-4, 16 KO) zmierzył się z Amerykaninem Dawsonem (34-4, 19 KO).

☺ Janowicz awansował na 248. miejsce w rankingu ATP. Oznacza to, że zawodnik z Łodzi jest znowu najwyższym notowanym w tym rankingu polskim tenisistą. □



Et pendant ce temps...

Les échos de la politique

Le dernier sondage CBOS du début février montre une avance spectaculaire du PiS par rapport à ses adversaires. Le parti de Jarosław Kaczyński, dans les intentions de vote, obtient 40 % des voix des personnes interrogées – a priori du jamais vu. L'écart se creuse avec la PO qui engrange 17 % des intentions. La différence est donc de 23 points – plus du double ! Ce n'est peut-être pas vertigineux, mais on n'en est pas loin. Par rapport à janvier, les conservateurs gagnent trois points et les libéraux un seul. En troisième et quatrième position on trouve respectivement le parti de Petru et celui de Kukiz qui restent stables à 9 % et 8 %. Petru, qui se voyait déjà en haut de l'affiche, a montré la limite de ses capacités et de son entourage. Les espoirs qu'il a un temps suscités se sont transformés en rejet. On se demande bien si ses promoteurs vont encore le soutenir longtemps, surtout financièrement. De son côté, Kukiz aussi est redescendu de son nuage après son envolée aux présidentielles, mais il tourne toujours autour du même niveau d'intentions de vote. Il a quand même plus les pieds sur terre et dispose dans son équipe d'éléments suffisamment intelligents pour analyser la situation d'une manière pertinente. Une surprise, le SLD moribond s'invite dans le jeu parlementaire en flirtant avec le seuil des 5 %, tandis que le PSL est rejeté hors de l'hémicycle avec 3 %. La remontée des post-communistes est à observer car, ces derniers temps, nous avons vu dans les media un Leszek Miller qui pouvait parfois dire aussi des choses pertinentes, surtout par rapport au

comportement de l'opposition. C'est peut-être anecdotique, mais Mme Ogórek, candidate du SLD à la présidentielle 2015, depuis qu'elle s'est libérée du carcan de son protecteur, nous paraît beaucoup plus intéressante à entendre qu'auparavant. Tout cela fait que Schetyna et Petru se retrouvent bien isolés actuellement. Le taux de participation, à 66 % d'intentions de se déplacer aux urnes, est sans changement. Il ne faut pas réfléchir longtemps pour s'apercevoir que les chiffres du sondage montrent une déconfiture totale de l'opposition libérale. Elle s'est enfermée dans son opposition totale et ne sait pas – ou ne veut pas – en sortir. Elle envenime sans cesse la vie politique polonaise en déversant sa haine sur la majorité – même sur Mme Szydło lorsque celle-ci a été victime d'un accident de la route. C'est l'abjection la plus totale de l'opposition totale. Tout compte fait, cela ne nous dérange pas que cette dernière s'emmêle les pieds dans le tapis. Elle peut continuer à jouer les pantins désarticulés car tout ce qu'elle entreprend tourne en eau de boudin et fait l'objet de la risée des Polonais. Et tout cela fait les affaires des conservateurs.

L'amour germano-polonais

Je ne sais pas si vous l'avez remarqué, mais Angela Merkel s'est retrouvée un peu seule à la tête de l'Europe. Il n'y a plus vraiment de couple franco-allemand, elle a pris des décisions qui n'ont pas plu à tout le monde. Maintenant, elle brigue un quatrième mandat dans son pays – elle a donc besoin de soutiens extérieurs pour être réélu. « Tout le monde » disait que l'arrivée des conser-

vateurs au pouvoir en Pologne allait refroidir les relations entre Berlin et Varsovie. Il est vrai que Jarosław Kaczyński et ses amis ne sont pas prêts à porter les valises de la chancière allemande comme l'avait fait en son temps Donald Tusk, ce qui lui a valu le poste de président du Conseil européen en récompense. Mais force est de constater que les affaires européennes s'en vont à vau-l'eau. L'Europe est empêtrée dans la question des immigrants et des réfugiés qui frappent à sa porte et ne sait pas comment résoudre le problème. Tout le monde se passe la patate chaude en s'arrangeant pour qu'elle ne revienne pas comme un boomerang. Personne n'a d'idée sur l'avenir de l'Europe, sur ce qu'il faudrait faire pour lui redonner de l'impulsion et la redémarrer sur de meilleures bases – les recettes avancées sont éculées. Personne sauf... la Pologne qui, par la voix de ses nouveaux dirigeants, a fait savoir qu'elle avait des idées à proposer. Derrière notre pays, il y a la Hongrie et les autres membres du groupe de Visegrad qui semblent pouvoir proposer une solution. Les « eurosceptiques » comme on les qualifie, n'ont jamais été aussi européens que maintenant et font des avances à Mme Merkel pour redonner de l'allant à la construction européenne. La chancière allemande est venue en visite officielle à Varsovie où elle a rencontré notamment le président Duda, Mme Szydło et son gouvernement, ainsi que Jarosław Kaczyński. Déjà, à plusieurs reprises, celui-ci avait fait savoir qu'à ses yeux elle était la meilleure candidate au poste de chancelier fédéral d'Allemagne. Précisons qu'en face, c'est le socialiste Martin Schulz qui se présente, celui-là même qui était jusqu'à la fin 2016 président du Parlement européen et qui ne mâchait pas ses critiques envers le nouveau pouvoir polonais. S'il est élu, on peut d'ores et déjà prédire des relations germano-polonaises difficiles et une crise de l'Europe qui n'en finira pas. Si c'est Angela Merkel qui est reconduite, les choses auront une chance de s'arranger. Ici, l'amour c'est avant tout une question d'intérêt, pas de sentiment.

Et pendant ce temps, la terre tourne. Alors nous verrons en septembre, après le verdict des Allemands, si ces propos étaient justifiés ou si ce n'était que de la diplomatie de café du commerce !



500 zł w jednym banknocie

10 lutego trafi w Polsce do obiegu nowy banknot o nominale 500 zł.

Na banknocie umieszczono, zgodnie z chronologiczną ciągłością serii „Władcy polscy”, wizerunek króla Jana III Sobieskiego, zaprojektowany przez Andrzeja Heidricha, autora dotychczasowych polskich banknotów obiegowych o nominatach 10, 20, 50, 100 i 200 zł.

Jak poinformował Narodowy Bank Polski, banknot 500 zł jest odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku i na rosnące koszty utrzymania zapasu strategicznego banku centralnego.

Nowy banknot to kolejny krok w procesie modernizacji, która ma na celu m.in. zmniejszenie liczby fałszerstw.

Prace nad nowym banknotem rozpoczęto ponad dwa lata temu,

w listopadzie 2014 r. Producentem wszystkich polskich banknotów jest Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A., której przysługuje wyłączone prawo emitowania znaków pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej. Znakami pieniężnymi emitowanymi przez NBP są banknoty i monety.



Doszedłem do ściany

O drodze od poczucia bezradności do ożywienia martwej parafii z ks. Zdzisławem Brzezinką rozmawia Marcin Jakimowicz (Gość Niedzielny).

- Kiedy został Ksiądz proboszczem we Francji, nie pojawiła się pokusa żeby spakować manatki i zwiezać?

- Pojawiła się. Wiele razy. Siedziałem dostawnie na walizkach. W pewnej chwili doszedłem do ściany. Wotałem: „Panie, tu nic nie da się zrobić. Nie mam już żadnych pomysłów”. Trudny był już sam początek. Bariera języka: ksiądz ze Śląska musi dogadać się z rodowitymi Francuzami w Cannes. Czułem się malutki, a ludzie dawali mi to czasami boleśnie odczuć. Moją głowę bombardowały setki pytań: czy to była dobra decyzja? Jak ktoś się nazywa Zdzisław Brzezinka to trudno mu zrobić we Francji karierę...

Jak Grzegorz Brzęczyzyszykiewicz?

- Nie do wypowiedzenia. Pytano mnie, czy jest jakiś francuski odpowiednik imienia. Nie ma. Tłumaczyłem parafianom: „możecie mówić: Rzystaw”, ale to oznaczano „chce mi się pić” (J'ai soif). Reputacja Polaka legła w gruzach... W jednej z gazet pod moim zdjęciem przeczytałem kiedyś: W jego imieniu i nazwisku są aż cztery literki „z”! A poważnie: początki były niezwykle trudne. Najpierw byłem w Cannes, ale to nie był jeszcze poligon. Wielu emerytów, którzy regularnie przychodzili do kościoła, czas adaptacji, uczenia się języka, kultury. Prawdziwa lekcja pokory rozpoczęła się, gdy trafiłem na drugą placówkę: do pięciu matych miasteczek pod Niceą zebrałych w jedną parafię.

Tłumów nie było?

- Na oficjalne przywitanie nowego proboszcza przyszła niecała trzydziestka. Na terenie, gdzie mieszkało dziesięć i pół tysiąca ludzi. Ta garstka przyszła, by przedstawić matę kościółki, z których przyjechali. Gdyby ich o to nie poproszono, w ogóle by nie przyszli. Trzymali makietę tych kościołów i... czytali teksty z kartki. Nie chodziło nawet o to, że nie wymienili mojego imienia, ale omyłkowo wymienili imię proboszcza, który był tam... dwie kadencje przede mną! Ci ludzie kompletnie nie mieli kontaktu z Kościołem. Płakać się chcieli.

Nowy proboszcz zakasał rękawy i...

- To była szamotanina. Desperacka próba nawiązania relacji, ożywienia tej „trzydziestki”. Chodziłem na wszystkie możliwe spotkania, pomagałem przeprowadzać się sąsiadom, grałem z dziećmi w piłkę. Czy to ma coś wspólnego z duszpasterstwem? – pytałem sam siebie. Kościoły były pełne jedynie w czasie pogrzebów – wydarzeń nie tyle religijnych, co społecznych. Starłem się to wykorzystać, opowiadać Ewangelię, nawiązać relacje. Przez rok nie widziałem żadnych większych owoców tej pracy. Powiedziałem: „Panie, nie wiem już, co robić”.

Dlaczego kościoły na Zachodzie opustoszały? „Wzrosła stopa życiowa i ludzie przestali interesować się Bogiem” – słyszałem wielokrotnie.

- Jest wiele diagnoz, ale ja nie mam żadnej gotowej odpowiedzi. Bardzo boję się uogólnień. Takie szukanie przyczyn kończy się zazwyczaj na obwinianiu tych ludzi. A tego bardzo się boję. Nie wiązałbym tego z zamożnością obywateli, bo w Cannes czy pod Niceą miałem często bardzo bogatych parafian. Nie wiem, dlaczego kościoły opustoszały. Wiem, że Pan Bóg trzyma nad wszystkim rękę. Kard. Lustiger zaatakowany z powodu tego, że Kościół francuski jest zżerany przez mnóstwo herezji, odparł: „To prawda. Ale jako pierwsi zaczęliśmy szukać na te choroby lekarstwa”. Nigdy nie obwiniamy innych ludzi. To wyraz naszej pychy. Sam nauczyłem się tego, gdy zostałem doprowadzony do sytuacji bez wyjścia.

Co przelało czarę goryczy?

- Chodziłem na spotkania Equipes Notre Dame – jedynej grupy działającej przy parafii. Było „fajnie”. Kawa, śmiechy, pogaduszki, elementy autoterapii. Wszystko, za wyjątkiem Pana Boga. W pewnym momencie powiedziałem: „Przepraszam was, ale wy nie jesteście grupą religijną”. Obrazili się. Wróciłem do domu: „Chłopcze, właśnie rozwaliliście jedyną grupę, jaką miałeś w parafii”. To nie był łatwy czas. Dostawałem listy od „życzliwych”. Jeden z parafian napisał: „Co za szatan postąpił księdza do nas?”.

Zabolało?

- Bardzo. Czasami nie mogłem spać po nocach. Ale, co istotne, właśnie ta grupa stała się zalążkiem czegoś nowego. Stopniowo udawało mi się kierować ich w stronę duchowości, żywej wiary, wyjść poza schemat. Na początku „opór materii” był straszliwy. Zobaczyłem, że ci ludzie (między 35. a 50. rokiem życia) są muzycznie uzdolnieni (ktoś grał na gitarze, inny na organach) i zaproponowałem, by służyli tymi talentami w kościele. Chwyciło! Powstała ekipa, która zaczęła animować spotkania. Stopniowo zaczęli przychodzić nowi ludzie.

Było jakieś wydarzenie przełomowe?

- Ogromną robotę wykonał kurs Alpha. Znałem go już wcześniej, ale dopiero we Francji zobaczyłem, jaką ma siłę rażenia. Na początku zrobiliśmy go dla naszej wąskiej grupy. Obserwowałem, jak przemieniał uspionych ludzi w świadków wiary. Ożywił ich, zmusił do zadawania pytań, do wyjścia na zewnątrz. Zaczęli przyciągać znajomych, sąsiadów. Nie było nas wielu, ale byliśmy wszędzie: aktywni, pozytywni, radośni...

Badania pokazują, że jedynie 10 proc. ludzi trafia na Alphę po ogłoszeniach parafialnych.

- Ta forma nie działa. Najmocniejszym argumentem jest to, że ludzie widzą Boga, który zmienił życie ich sąsiada. Boga, który nie patrzy na nich z góry.

Księdza przepis na uruchomienie martwej parafii?

- W moim przypadku były to trzy czynniki: budowanie relacji, odwaga głoszenia Słowa i najtrudniejszy z puzzli: doświadczenie swej kompletnej bezradności. Stanięcie przed Bogiem i szczerze wyznanie: „Jeśli Ty nie wkroczysz, to się wycofuję. To są Twoi ludzie, zajmij się nimi”. Bóg zainterweniował. Powyberał sobie takich ludzi, że po ludzku patrząc, już gorzej wybrać nie mógł. (Śmiech) To oni przyciągnęli innych do kościoła. Ludzi pociąga przykład innych. Widzą człowieka, który wyszedł z jakiegos bagna, w którym tkwił przez lata, takiego „boroka”, który stał się nowym człowiekiem i zaczął duchowo wzrastać. To ich pociąga. Myślą: skoro jemu się udało, to może i ja spróbuję?

Człowiek, który doświadcza swej bezradności, ma dwie drogi: albo zaczyna wierzyć, albo pakuje manatki i odchodzi. Wóz albo przewóz. Myślę, że taki wyjazd poza Polskę powinien być obowiązkowy dla każdego księdza. To ogromna lekcja pokory, samodziel-



Winda w Cannes

Sobota 4 marca 2017, godz. 14⁰⁰ - 20⁰⁰

Dzień Świętego Brata Alberta

Po «Roku Miłosierdzia», Kościół w Polsce ogłosił Rok 2017 «Rokiem Brata Alberta»!

Polska Misja Katolicka zaprasza Rodaków do Polskiego Seminarium w Paryżu (11, rue Jules Guesde, Issy-les Moulinaux) na «Dzień Świętego Brata Alberta».

Po wprowadzeniu ks. dr Krystiana Gawrona, Siostry Albertynki z Krakowa (siostra Agnieszka Koteja i s. Agnieszka

Konefał) przedstawia sylwetkę i dzieło ich Założyciela (żołnierza, artysty malarza, żarliwego patrioty, działacza i... świętego). Siostry zilustrują swoje wystąpienia bogatą literaturą.

Albert Chmielowski był natchnieniem dla młodego Karola Wojtyły (Św. Jana Pawła II). Jeszcze jako młody ksiądz, Karol Wojtyła napisał dramat p.t. «Brat naszego Boga». Wybitnemu reżyserowi, Krzysztofowi Zanussiemu, dramat ten posłużył

jako scenariusz do filmu pod tym samym tytułem.

Projekcja filmu w Auli Polskiego Seminarium w czasie spotkania. Wstęp wolny.

Dojazd. Metro: - «12», stacja «Mairie d'Issy». Można będzie zaparkować samochód na terenie Polskiego Seminarium (otwarta brama: vis-a-vis 28, rue l'Abbé Derry).

By nie sprawdzało się powiedzenie, że «cudze chwalimy a swojego nie znamy», serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszym Wielkim Rodakiem, który formatem ducha dorównywał Świętej Matce Teresie z Kalkuty i Siostrze Emma-nuelle z Kairu! □

ks. prał. dr Krystian Gawron

ności, zmierzenia się ze światem, który nie reaguje na ciebie uśmiechem. Ludzie widzą cię, gdy zamiatasz schody, gotujesz, sprzątasz, robisz zakupy w sklepie. To naprawdę najlepsze świadectwo, okazja do rozmowy, sposób na nawiązywanie relacji! Pamiętam jedno z pierwszych spotkań z merem miasteczka, w którym mieszkałem – zatwardziały komunistą. To była mała miejscowość – trudno było się nie spotkać. Wpadłem na niego, a on wiedząc już, kim jestem (przyszędłem wcześniej się przedstawić) zażartował: „Przez osiem miesięcy nie padało. Ta susza nas wykańcza. Może pogada ksiądz z Szeferem”. „Zobaczę, co da się zrobić” – uśmiechnąłem się i odjechałem. Nawet nie zacząłem się modlić. Tego dnia zaczęło padać. Łało przez dwa tygodnie. (śmiej) Spotykam na ulicy mera, a on rzuca: „Księżo, już wystarczy”.

Kluczem było budowanie relacji?

- Tak. Jeśli ich nie zbudujesz, będziesz miał urząd, a nie parafię. Do górnej części miasteczka prowadziły długie schody. Trzysta schodków tam i z powrotem, kilka razy dziennie. Nie wiem, jak to przeżyłem... Pewnego dnia władze miasta wybudowały windę. Ta winda cały czas się im psuła. Powiedziałem merowi: „Poświęcę ją wam”. „Nie wolno!” – zaoponował. „Rozdział Kościoła od państwa”. Stara śpiewka. Regularnie chodziłem na spotkania rady miejskiej, szczególnie te dotyczące parafii. Musieli uważać, co przy mnie mówią, a mer czasami pytał mnie o zdanie (klimaty takie, że Don Camillo wysiada). We wrześniu przychodziły uroczystości oddania do użytku windy, a ona... stoi. Dojechała do połowy i koniec. Ani rusz. Nie naśmiewałem się, bo sprawa społeczna. Co będę im gadał... Po miesiącu, w październiku prowadziłem procesję. Jedną z wielu. To koloryt tych francuskich miasteczek: święta, procesje, cuda, wianki, ateści niosący figurkę Matki Bożej. Szedłem jako pierwszy, a tłum postusznie za mną. Nagle zбочyłem z trasy. „Co ksiądz robi?” – organizatorzy wpadli w popłoch. A ja pomaszzerowałem pod tę windę. „Skoro już tu jesteśmy i mam pobłogosławić miasteczko, to może poświęcę też i to ustrojstwo, bo widzę, że technicznie nie dajemy sobie do końca rady...” Mera zatkało, ale ponieważ postawiłem go przed faktem dokonanym, nie wypadło mu nic powiedzieć. Zacytowałem Matę Tereskę, która powiedziała, że pragnie windy, która zawiezie ją wprost do nieba. Francuzi poczuli się docenieni. Pobłogosławiłem windę i rzuciłem: „I co? Widzicie, jak teraz pięknie działa?”. Gdybyś widział, jak ci ludzie rzucili się do przodu, by to sprawdzić! Myślałem, że umrę ze śmiechu. Bóg uczył mnie: możesz rozbroić ich humorem, uśmiechem. A nawiasem mówiąc: po jakimś czasie mer przyznał, że odtąd winda zatrzymuje się jedynie na przerwy techniczne i konserwacje.

Nie spotkał się Ksiądz z agresją?

- We Francji? Nie. Nie jestem człowiekiem walczącym, nikogo nie prowokowałem, ale też tanio skóry nie sprzedawałem. Kiedyś jakaś grupka młodych bawiła się piłką. Walili w kościół, po witrażach.

„Możecie przestać?” – zapytałem. „Nie jesteśmy katolikami, ale muzulmanami”. „A co by było, gdybym walił piłką w wasz meczet?”. Chłopak przejechał dłonią po szyi. Spotkałem ojca tego chłopaka. Zaczęliśmy spokojnie rozmawiać: „Widzi pan, dla nas to ważny budynek, nasz dom. Żyjemy w dobrych relacjach. Po co to psuć?”. Nie wiem, jak wyglądała ich rozmowa w domu, ale od tego czasu kopanie piłki w kościół się skończyło, a jego syn i część tych młodych zaczęła mi mówić: „bonjour”. Kluczem są relacje z ludźmi, wychodzenie do nich. My często żyjemy w lęku przed innymi. Nie twierdzą, że nie zdarzają się akty agresji. Byliśmy we wrześniu w kościele, gdzie zginął ks. Jacques Hamel. Kościół otoczony jest... kratami i kwiatami! Kraty i kwiaty. To dwa oblicza tej samej sytuacji. Ten kapłan przyjaźnił się przecież z imamem, znał dobrze muzulmańskie rodziny, a został zamordowany przez dwóch fundamentalistów. Zbyt łatwo szuffladujemy ludzi. Pamiętam jedną z pierwszych rozmów z muzulmanami. „Je suis un Polonais” – powiedziałem, a oni wymienili mi na jednym oddechu imiona i nazwiska naszych piłkarzy z mundialu w 1974 roku! Zatkało mnie! Ile razy słyszałem od muzulmanów: „Dobrze, że ksiądz tu jest!”.

Zastał Ksiądz w parafii trzydzieści osób. Ile osób przychodziło na Msze po siedmiu latach?

- Siedemset. To zaczęto pracować jak zdrowy organizm. Wraciałem do Polski w sierpniu 2014 roku. Wyjeżdżałem samochodem o 1.30 w nocy. Po cichutku, bez szumu. Na ostatnim rondzie w mojej parafii zastałem tłum ludzi. „Co się stało? Jakaś manifestacja w środku nocy?” – zdziwiłem się. Okazało się, że przyszli mnie pożegnać. Oj, oczy mi się zaszklily. Ciężko było ruszyć dalej.

Nie boi się Ksiądz, że teraz sobie nie poradzą?

- Moja zasada jest jasna: wiązać ludzi z Bogiem, nie z sobą. Być na tyle, na ile to konieczne. Mam ich jedynie uaktywnić, zapalić, wypuścić na szerokie wody, sprawić, by poczuli odpowiedzialność za parafię. W Roku Miłosierdzia rozpoczęliśmy w naszej katowickiej parafii środowe dyżury w konfesjonatach. Spowiadamy co tydzień od 19 do 21. Cały czas przychodzą ludzie. Często na spowiedź z całego życia. Rok po powrocie do Polski wziętem do Francji trzydziestu moich parafian. Tuż przed Sumą przyszła kobieta, namydlita figurę św. Wincentego á Paulo i zaczęła ją pucować. Święty z pianą na włosach. Dla Polaków to szok. Zaczętem kazanie: „Każdy święty jest przedstawiony z jakimś atrybutem. Z czym ja będę przedstawiony, jak zostaną świętym?”. A oni mówią: „Z psem i chusteczką”. Ludzie znali mojego psa lepiej niż swojego proboszcza. (śmiej) „A skąd ta chusteczka?” – pytam. „Bo ksiądz ciągle ociera pot z czoła” – uśmiechnęli się. Powiedziałem: „A ty, Paul, będziesz przedstawiony z gablótkami z motylami, które kolekcjonujesz”. I zacząłem wymieniać. To był sprawdzian: czy jako proboszcz znam swoje owce. Ci ludzie byli poruszeni tym, że ja ich ciągle pamiętam, noszę w sercu. Podkreślę jeszcze raz: w życiu parafii relacje są kluczowe. □

CHARYTATYWNY * PATRIOTYCZNY

KONCERT

Żołnierze niezłomni
Podziemna Armia powraca

W AMBASADZIE RP W PARYŻU - 25 MARCA, GODZ. 17.

POŚWIĘCONY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY NIEZŁOMNYCH

Leszek Czajkowski

Paweł Piekarczyk

Dochód z Wieczoru wspomże fundusz budowy powstającego w Warszawie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. Możliwość nabycia płyt artystów i „cegiełek” na budowę Muzeum.

W ramach promocji młodych, polonijnych talentów, wystąpi też pianistka Emilie Aridon-Kociotek i akompaniujący jej Sebastian Innocenti z zespołu „Respiro Tango”. Akcję naszą wesprze malarka Maria Willard, która w trakcie wieczoru będzie wykonywać portrety gości.

Liczba miejsc ograniczona - niezbędne jest dokonanie rezerwacji - do 18 marca (zostanie ona potwierdzona po dokonaniu wpłaty). Szczegółowe informacje i rezerwacja: tel. 06 66 26 10 07 lub email: paryz.klubgp@gmail.com.

Organizatorami koncertu są Klub Gazety Polskiej w Paryżu, SPK - koło Paryż, ze wsparciem Ambasady RP w Paryżu.



Dzień Życia konsekrowanego w Dijon

ks. Ryszard Fyda SChr

Osoby konsekrowane archidiecezji Dijon: zakonnicy, zakonnice, wdowy, dziewice konsekrowane spotkali się w domu diecezjalnym, by wspólnie przeżyć dzień im poświęcony. Jego patronką i przewodniczką obrano kanonizowaną w minionym roku tutaj, jszą świętą karmelitankę, Elżbietę od Trójcy świętej.

Po modlitwie i powitaniu uczestników przez ks. Paul Chadeuf - delegata biskupiego do spraw Życia konsekrowanego, przedstawicielki i przedstawiciele wspólnot zakonnych i instytucji znajdujących się na terenie diecezji, w przygotowanej diaporamie i komentarzu na żywo, przedstawili ich założycieli, misje i aktualny stan.

Wśród uczestników obecne były m.in. polskie Siostry Karmelitanki od Dzieciątka Jezus, postugujące w diecezjalnym sanktuarium Dzieciątka Jezus „Petit Roi de Grâce” w Beaune i

Chrystusowiec - ks. Ryszard Fyda, który przedstawił Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, jego założyciela i 80-letnią postugę na francuskiej ziemi, w tym obecność - od 1990 r. - w Dijon.

W kolejnym punkcie programu, ks. Patrick Marie Fevotte, znawca życia i duchowości św. Elżbiety od Trójcy świętej, omówił - w oparciu o jej teksty i fragmenty listów - rozumienie bycia „Oblubienicą Chrystusa” i oddania się Bogu.

Po wspólnym obiedzie, na spotkaniu o godz. 14-tej głos zabrat





Bal maskowy

Karnawałowy Bal Maskowy dla dzieci i ich rodziców zorganizowała 5 lutego, w Domu Kombatanta, Społeczna Szkoła Polska «Quo Vadis», działająca przy parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu na ulicy Legendre.

Zabawa przebiegała w bardzo radosnej atmosferze. Dzieci bawiły się, tańczyły i brały udział w różnych konkursach, a kulminacyjnym punktem pro-

gramu był wybór króla i królowej karnawałowego balu.

Natomiast dla rodziców została zorganizowana zabawa przy muzyce

Jadwiga Stochmal

przebojów, głównie z lat 80-tych oraz przy tzw. „Stoliczku nakrój się...”, czyli degustacji typowo polskich przysmaków.

Udana integracja rodziców i gości spoza szkoły, zorganizowana została z wielkim zaangażowaniem działającej tu Rady Rodziców oraz nauczycieli, dzięki którym uczestników karnawałowego Balu, poza maskami, zdobyły także rozśmiane twarze. □



ordynariusz archidiecezji ks. Abp Roland Minnerath, mówiąc o bogactwie i różnorodności życia poświęconego Bogu i ludziom, uczulając obecnych na ich rolę w budzeniu powołań do życia według rad ewangelicznych. Cytując Ojca Świętego Franciszka mówił o jego „stylu powołaniowym” streszczającym się w trzech słowach: „wyjść, zobaczyć, powołać”.

Pasterz archidiecezji zachęcał, by mimo trudności i podłego wieku wielu siostr zakonnych, nie upadać na duchu i

być wzorem wierności powołaniu i znakiem „innego życia”.

Po Jego wystąpieniu, zebrani zabierali głos dzieląc się refleksją na temat: dawania świadectwa, budzenia powołań zakonnych, współczesnej mentalności młodych ludzi etc.

Zakończenie dnia miało miejsce w kościele parafialnym St. Michel, gdzie odprawiona została Msza z poświęceniem świec, której przewodniczył ks. Arcybiskup.

Modlitwa wiernych w czasie Eucharystii została przygotowana przez przedstawicieli zakonów: Siostr St. Joseph de Clun, Towarzystwa Chrystusowego, Karmelitanek z Dijon, Cystersów z Citeaux i wyrażała troskę związaną z ich charyzmatem.

W swojej intencji ks. Ryszard Fyda SChR, modlił się o dar otwartości serca dla spotykanych migrantów i uchodźców: „Seigneur, dans ton Eglise, personne n'est étranger; nous sommes tous tes enfants. Apprends-nous a nous regarder les uns les autres, comme Toi tu nous regardes. Donne-nous un cœur éveillé et compatissant auprès des migrants et réfugiés. Aide-nous a combattre la tentation du repli et a progresser ensemble dans la construction d'un avenir commun. Nous te prions”.

Po zakończeniu Mszy, uczestnicy mieli możliwość prywatnej modlitwy w bocznej kaplicy przy relikwiach św. Elżbiety do Trójcy Świętej. □





Oplątek Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II

Jednym z ważniejszych wydarzeń w działalności Paryskiego Koła Fundacji Jana Pawła II jest coroczne spotkanie członków w polskiej ambasadzie w Paryżu.

Tak było też i tego roku. 28 stycznia w pięknych wnętrzach ambasady spotkaliśmy się wspólnie, aby przede wszystkim złożyć sobie życzenia noworoczne, dzieląc się oplątkiem, ale też, aby uczestniczyć w programie muzyczno-wokalnym, jak również pośpiewać kolędy. Wśród licznie zgromadzonych gości byli obecni: rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ksiądz Bogustaw Brzyś, ks. inf. Stanisław Jeż – były rektor PMK i honorowy prezes Francuskiego Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, pan ambasador chargé d'affaires Dariusz Wiśniewski i pan konsul Hubert Czerniuk. Przybyła też pani d'Ornano – wieloletnia regularna darczyńca Fundacji oraz przedstawiciele zarządu Koła Przyjaciół Fundacji: państwo Brząkowscy, Rogowscy i Tomkiewiczowie, jak również proboszcz polskiej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Paryżu ks. Paweł Witkowski. Spotkanie otworzył ambasador Wiśniewski. Po przywitaniu wszystkich przybyłych, w swym przemówieniu nawiązał do dziedzictwa Jana Pawła II, jako części historii Polski i historii Kościoła. Zwrócił też uwagę jak ważne jest to, abyśmy, szczególnie my, Polacy, odwoływali się do nauki i dziedzictwa Jana Pawła II. Aby polski Papież nie był dla nas tylko postacią historyczną, lecz byśmy zachowali

w naszych sercach, pamięci i działaniach, wszystko to, co Jan Paweł II głosił jako teolog, filozof i jako nasz Rodak.

Następnie pan Brząkowski, prezes Koła, wyraził podziękowania Radzie Administracyjnej i Zarządowi Koła za zaangażowanie oraz osobom przygotowującym Biuletyn. Podsumował też miniony, bogaty w różne wydarzenia rok, w którym między innymi odbyły się: – w kwietniu – dni skupienia dla członków Fundacji (rekolacje) w bazylice Sacré-Coeur, – 3 maja – dekoracja pana Rogowskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi za działalność społeczno-kulturalną dla Polonii i rozwijanie przyjaźni francusko-polskiej, – w październiku – pielgrzymka do Włoch, śladami Jana Pawła II, potączona z 35-leciem Fundacji i audiencją prywatną u Papieża Franciszka. Na koniec przemówienia prezes Brząkowski przedstawił plan działania Koła Fundacji na rok 2017. I tak m.in.: – w kwietniu – odbędzie się weekend w Tours, śladami JP II i zwiedzanie zamku w Montrésor, – odprowadzona zostanie Msza święta w rocznicę śmierci JP II, a w Niedzielę Miłosierdzia w kościele Saint-Sulpice lub w bazylice Sacré-Coeur rekolacje, – 4 maja – przygotowany zostanie Dzień poświęcony Janowi Pawłowi II oraz, również w maju, odbędą się Walne Zebranie i uzupełnienie Rady Administracyjnej, – w



Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Wobec częstych pytań o Pielgrzymkę do Ziemi Świętej, Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na wiosenną pielgrzymkę, w terminie: 1 – 12 maja:

Poniedziałek, 1 maja – piątek, 12 maja 2017.

Wylot z lotniska Paris – Charles de Gaulle liniami EL AL o godz. 11h10. Powrót na lotnisko Paris-Charles de Gaulle z Tel Avivu o godz. 18h25.

Program Pielgrzymki. – Nawiedzenie miejsc związanych z życiem Pana Jezusa i Apostołów: Jerozolima, Ogród Oliwny, Góra Wniebowstąpienia, Betania, Betlejem, Ein-Karem, Jaffa, Hajfa, Nazareth, Seforis, Kana Galilejska, Góra Błogosławieństw, Tabgha, Jezioro Genezaret, Kafarnaum, Góra Tabor, Morze Martwe, Jordan, Jerycho a także Yad Vashem i Qumran.

Koszt Pielgrzymki: 1350.00 euros (zawiera: przelot, transfery, hotele, wstępy, trzy posiłki dziennie oraz ubezpieczenie). Przy zgłoszeniu należy podać następujące dane: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, numer i ważność paszportu, adres, telefon, e-mail oraz uiścić wpisowe: 500 euros (gotówką, przelewem, bądź czekiem

– wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris, z dopiskiem na odwrocie czeku «Pielgrzymka do Ziemi Świętej». Termin zgłoszeń: do 1 marca 2017.

Kontakt: ks. prał. dr Krystian Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, tel. 01 46 45 79 79, kom. 06 27 96 36 40, e-mail.: sempol.paris@gmail.com





lipcu przypadnie 40 rocznica wizyty kard. Karola Wojtyły w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu, - w dniach 9 – 17 września - zorganizowana będzie wycieczka śladami JP II do Berlina, Wrocławia, Jeleniej Góry i Pragi, - 21 października przygotowany zostanie wieczór rocznicowy wyboru kard. Wojtyły na papieża Jana Pawła II.

Jak wiemy, początek roku 2017 obfitował w zmiany w Kościele katolickim w Polsce. 28 stycznia odbył się w Krakowie ingres ks. abp Marka Jędraszewskiego, który objął obowiązki pasterza krakowskiego Kościoła. W uroczystości, która odbyła się w Katedrze na Wawelu uczestniczył m.in. również ojciec Krzysztof Wieliczko OSPPE - administrator Fundacji Jana Pawła II. W związku z tym nie mógł przyjechać do Paryża na nasze spotkanie optatkowe, niemniej jednak, za pośrednictwem pana Rogowskiego listownie przekazał wszystkim członkom Francuskiego Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, życzenia świąteczne i noworoczne. Pisał w nim między innymi: „Chwała Bogu na wysokości a pokój ludziom jego upodobania” - tymi słowami Jan Paweł II pozdrowił w swojej homilii pielgrzymów i wszystkich wiernych na świecie 25 grudnia 1998, życząc im, aby pokój betlejemskiej nocy nappełnił ich serca. Niech te słowa św. Jana Pawła II nadadzą klimat dzisiejszemu spotkaniu przy optatku. (...) Niechaj dzielenie się optatkami i życzeniami będzie chwilą braterstwa, radości i pokoju w waszych sercach i rodzinach! (...) Pragnę wam wszystkim podziękować za wasze zaangażowanie i hojność. Dziękujemy Bogu za miniony Rok Miłosierdzia oraz za dar 35-lecia naszej Fundacji.

Podczas prywatnej audiencji dla członków Fundacji papież Franciszek zachęcał nas do kontynuacji inicjatywy skierowanej na wspieranie młodzieży, inspirowanych przez św. Jana Pawła II. Polecił nas opiece Maryi Matce Miłosierdzia. (...) Drodzy Członkowie Fundacji Jana Pawła II, niech Jezus Chrystus towarzyszy Wam i waszym rodzinom na drodze zbawienia, niech da wam radość w wierze i odwagę bycia solą ziemi i światłem świata! Szczęść Boże!”.

W następnej części wieczoru pani Ewa Norska przedstawiła program artystyczny, zapraszając do wystłuchania utworów muzycznych w wykonaniu pianistów - pana Piotra Dąbrowskiego, pani Valerii Kucharenko oraz skrzypaczki pani Elżbiety Stolarz - Lucas. Wystąpił również młody, utalentowany baryton pan Mateusz Walendzik, który pięknym głosem zaśpiewał kilka utworów w języku polskim i francuskim.

Na zakończenie programu artystycznego paryski chór „Gaude Mater Polonia”, pod dyktando pani Ewy Lenartowicz wprowadził nas w „magiczny świat” polskich kołęd. Mogliśmy również wraz z chórem włączyć się w śpiew, co sprawiło nam wielką radość. Po tej, jakże pięknej części artystycznej, wszyscy zebrani złożyli sobie życzenia dzieląc się tradycyjnym optakiem, poświęconym przez rektora PMK ks. Bogustawa Brzysia. Następnie była okazja do skosztowania i delektowania się polskimi potrawami, i wypicia lampki wina. Podczas posiłku dalszą część wieczoru kontynuowaliśmy na miłych rozmowach. □

Elżbieta Noster
zjęcia: Marta Kohler



Fière d'être polonaise, fier d'être polonais

Sous le haut patronage de Son Excellence Monsieur l'Ambassadeur Dariusz Wisniewski et du Père Krzysztof Wieliczko administrateur de la Fondation Jean Paul II à Rome s'est déroulée le samedi 28 janvier 2017 la cérémonie des « Optatek ».

Cette occasion les magnifiques chants de Noël polonais – kolędy polskie ont été interprétés par le Chœur Gaude Mater Polonia (Chœur de l'église polonaise Notre Dame de l'Assomption à Paris) sous la direction d'Ewa Lenartowicz. -Un pur moment de bonheur !

Un jeune chanteur polonais – Mateusz Walendzik - nous a fait passer lui aussi un vrai moment de bonheur en chantant -accompagné au piano par Valeriya Kucherenko - de la musique polonaise du compositeur Karłowicz ; Na szerokim, ciemnym morzu. Mateusz Walendzik a aussi chanté de la musique de Mozart, Bellini, Ravel et Lehár.

Valeriya Kucherenko interpréta ensuite seule au piano deux œuvres de Frédéric Chopin : Nocturne en fa mineur puis la 1ère Ballade. Interprétation magistrale de cette pianiste ukrainienne de classe mondiale.

Puis ce fut Elżbieta Stolarz Lucas au violon toujours accompagnée par Valeriya Kucherenko qui interpréta deux œuvres du virtuose Henryk Wieniawski, d'abord Polonaise brillante en Ré majeur puis Légende. L'interprétation d'Elżbieta fut époustouflante et prodigieuse tant par sa technicité et sa musicalité.

Fière d'être polonaise, fier d'être polonais en écoutant Chopin, puis Wieniawski interprétés par deux immenses artistes réunis pour notre

plus grand plaisir en ce soir de janvier. Fier d'être polonaise, fier d'être polonais en écoutant ce Chœur et ce jeune chanteur puis en participant au partage des « Optatek ». □

Etienne





Gala na rzecz odnowy kościoła

W niedzielę 5 lutego br., z inicjatywy naszego drogiego duszpasterza ks. Zdzisława Początki, odbyła się ujętkowa gala.

Cały dochód z prezentowanego na niej spektaklu jest przeznaczony na odnowienie kościoła pw. Świętego Józefa w dzielnicy Beaulieu w Roche la Molière (Loire). W kościele tym odprawiane są Msze święte i odbywają się obrzędy religijne dla Francuzów i Polaków.

Niestety świątynia ta jest już w stanie opłakanym, odpadające tynki, zacieki i... stałe ten sam problem - brak funduszy! Ks. Zdzisław i stowarzyszenie - Union régionale des paroissiens franco-polonais od wielu miesięcy starają się więc gromadzić fundusze na odnowienie naszego Domu Bożego.

Przygotowania do opisywanej gali trwały ponad pół roku, a uczestniczyły w niej cztery polonijne stowarzyszenia: zespół muzyczny Harmonia (z prezes Franc Mallon), zespół taneczny „Syrena”, zespół z dziecienną „Syrenką” (pod kierunkiem Florence Moula), chór parafialny „Generation Polonaises” (którym dyrygowała Danielle Deville), oraz stowarzyszenie charytatywne „Espoir - Nadzieja” (które przygotowało dwa dowcipne skecze). Przebieg i wszelkiego rodzaju pomoc w czasie Gali zapewniło stowarzyszenie „Babdzia”, którego przewodniczącym jest Henri Bielicki.

Sala centrum kulturalnego l'Opis wypelniona została do ostatniego miejsca, a i tak wiele osób nie zdołało zdobyć biletów. Od dawna nie zanotowano takiej frekwencji!

Szybkie tańce, wspaniale kolorowe stroje przeniosły nas w okolice Lublina oraz Krakowa. A piękne stare i nowe piosenki chóru, jak również polskie melodie w wykonaniu orkiestry „Harmonia” u wielu osób wyzwoliły wiele wspomnień i nostalgii. Czuliśmy się wszyscy jak jedna polska rodzina i pomimo że spektakl trwał ponad trzy godziny(!) nikt nie miał ochoty wyjść.

Wielkie, wielkie dzięki dla organizatorów - Teresy i Edwarda Pazdziorów, Danielle Deville, Krystyny, Annick, Lidii i wszystkich innych, a przede wszystkim dla naszego księdza Zdzisława Początki za włożenie tak

Parafia Hayange-Cattenom

Śpiewem i tańcem Bogu na Chwałę

21 stycznia w Sali Casino w Cattenom odbyło się spotkanie oplatkowe połączone z obchodami 15 rocznicy istnienia tutajjszego, polsko-francuskiego Association Culturelle Franco Polonaise.

W uroczystości wzięli udział: ksiądz Waldemar Krasny CM, mer miasta pan Michel Schibi wraz z małżonką oraz liczni zaproszeni goście.

W świąteczny nastrój wprowadziły nas kolędy i pastorałki wykonywane przez orkiestrę zespołu Krokus z Rombas.

Ks. Waldemar Krasny pobłogosławił zebranych, a uczestnicy spotkania dzieląc się oplatkiem, złożyli sobie życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności w Nowym 2017 roku.

W ten dzień pełen ciepła i życzliwości, nie zabrakło tradycyjnych potraw świątecznych, przygotowanych przez osoby z naszego Stowarzyszenia. Udzieliła nam się też atmosfera zimowego wieczoru i Bożego Narodzenia, a nastrój muzyki i tekst piosenek, myślami przeniósł wielu z nas w rodzinne strony. Pan Jean-Marie Zimoch, kierownik zespołu pieśni i tańca „Krokus”, który już przez 40 lat pielęgnuje polskie tradycje, by zachować naszą tożsamość narodową, zaprezentował występ swojego zespołu, który okazał





wielkiego wysiłku i za cierpliwość. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się

ponownie na następnej Gali, czego życzy sobie bardzo publiczność i wszyscy sympa-

tycy naszej drogiej Ojczyzny. □

Zofia Charroin



się wspianą lekcją patriotyzmu. Organizatorzy spotkania opłatkowego dziękują wszystkim jego uczestnikom, za wspólny udział i mają nadzieję, że ten rok przyniesie jeszcze wiele okazji do tak miłych spotkań.

Zapraszamy 1 i 2 lipca br. na koncert Gala 40-lecie „Krokus” w Rombas – „Dziś piękność twą w całej ozdobie widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie” (Adam Mickiewicz). □

Opracowała: Elżbieta Petryk

Tomasz Sakiewicz i Ryszard Kapuscinski w Paryżu

Klub „Gazety Polskiej” w Paryżu zaprasza w niedzielę 26 marca, o godz. 17, do auli Seminarium Polskiego (11, rue Jules Guesdes, Issy-les-Moulineaux, metro: Mairie d'Issy)

Na spotkanie, na którym będziemy gościć: redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” Tomasa Sakiewicza i prezesa

Klubów „GP” Ryszarda Kapuścińskiego. Temat wystąpienia red. T. Sakiewicza to „Rewolucja Solidarności w Europie i

USA. Zmiany w elitach rządzących, gospodarcze i geopolityce”.

Prezes R. Kapuściński opowie o „Budowie Społeczeństwa Obywatelskiego w Polsce na przykładzie Klubów Gazety Polskiej”.

Wstęp wolny. Po spotkaniu, okazja do dalszej rozmowy z redaktorami... „strefy wolnego słowa”. □

ORGANIZOWANA PRZEZ POLSKĄ MISJĘ KATOLICKĄ WE FRANCJI

142 EUROPEJSKA PIELGRZYMKA POLAKÓW DO LOURDES - 24-27 MAJA 2017

**INFORMACJE I ZAPISY:**

- w parafiach polskich; - w biurze Polskiej Misji Katolickiej: 263 bis, rue St-Honoré - 75001 Paris
tel. 01 55 35 32 23; e-mail: pmk.france@gmail.com

W PROGRAMIE:

Msze święte, procesje Eucharystyczne, Godz. Miłosierdzia, pielgrzymowanie śladami Św. Bernadetty, procesje Maryjne, konferencje, kąpiele. □

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej. Edyta - T. 06 22 72 26 68; e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

1294p82

Konkurs Wybitny Polak we Francji

Florek Entertainment - organizator, pod patronatem Ambasady RP w Paryżu, Fundacji Teraz Polska z Warszawy i Polskiej Akademii Nauk w Paryżu ogłasza otwarcie IV edycji Konkursu Wybitny Polak we Francji.

Celem konkursu jest kreowanie pozytywnego wizerunku Polaków mieszkających we Francji, podkreślenie ich dokonań oraz wyróżnienie i promocja osób odnoszących sukcesy poza granicami Polski.

Wyłonieni przez Jury zwycięzcy zostaną uhonorowani podczas uroczystej Gali.

Konkurs przeprowadzony jest w pięciu kategoriach: Biznes - kandydatami mogą być osoby prowadzące udokumentowaną działalność gospodarczą; Kultura - kandydatami mogą być zarówno osoby tworzące kulturę (kompozytorzy, pisarze, poeci, malarze itp., nawiązujący w swojej twórczości do Polski), jak również osoby działające na rzecz promocji kultury polskiej; Nauka - kandydatami mogą być osoby, które prowadzą działalność naukową lub dydaktyczną w placówkach funkcjonujących we Francji; Osobowość - kandydatami mogą być osoby wyróżniające się aktywnością, zaradnością, inicjatywą, np. w życiu społecznym; Młody Polak - kandydatami mogą być osoby, które nie ukończyły 35 roku życia i odniosły sukces w jednej z powyższych kategorii lub których działalność w sposób pozytywny oddziałuje na lokalną społeczność i przyczynia się do budowy pozytywnego wizerunku Polaków i Polski wśród lokalnej społeczności.

Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie formularza konkursowego i zapoznanie się z regulaminem. Konieczne jest też uzasadnienie nominacji i zebranie co najmniej pięciu podpisów osób popierających kandy-

daturę. Zgłoszeń mogą dokonywać organizacje, stowarzyszenia i związki polonijne we Francji oraz osoby prywatne. Wszyscy laureaci automatycznie kwalifikują się też do udziału w „Wielkiej Gali Finałowej – Teraz Polska”, która odbędzie się w Warszawie.

Formularze można również znaleźć na stronie internetowej florekentertainment.org. Prosimy o ich dokładne wypełnienie i przesłanie drogą elektroniczną na adres: konkurs@florekentertainment.org (do 31 marca 2017 roku). □

EDYCJA
IV
WYBITNY POLAK WE
FRANCJI

FLORÉK ENTERTAINMENT



GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

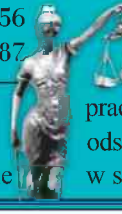
POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**ADWOKAT PRZY RADZIE ADWOKACKIEJ W PARYŻU****Marta Cichosz**

tel. 01 45 66 00 56 81, bd de Grenelle 75015 Paris
06 03 10 45 87 mail: martacichosz@free.fr

Sprawy: karne, pracy, spółek, handlowe,
nieruchomości, odszkodowań, administracyjne itp.
Reprezentowanie w sądach, konsultacje prawne.

**Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne**

DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

☎ 01.41.13.45.05
✉ boulogne@dentylis.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

Mówimy po polsku

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB i TOWARÓW DO POLSKI -
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

Rozliczenia księgowo.

06 62 90 02 39

**DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU**

Tel. 06 30 40 49 49

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski - dr Prawa
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),

75014 Paris, M° Saint-Jacques.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 8 (2668): 26. 02. 2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 15.2.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRWAM PROGRAM

27 lutego - 5 marca 2017

PONIEDZIAŁEK 27 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Opowieść wiecznie 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁰⁵ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 28 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁰ Mojżesz - film 14⁵⁰ Dokument 15⁰⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Aktualności WSKSiM 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA POPIELCOWA 1 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Aktualności WSKSiM 9²⁵ Dokument 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audyencja Generalna 11⁰⁰ Przyroda i ludzie 11²⁵ Felieton 11³⁵

Poradnik szczęśliwego małżeństwa 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 13⁴⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁵ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Środa Popielcowa z Watykanu 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 2 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 9⁵⁰ Reportaż 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Historia i architektura Polski 11⁵⁰ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert pasyjny 13³⁰ Dokument 14⁰⁰ Dokument 15²⁵ Reportaż 15⁴⁵ Przegląd tygodnika Źródło 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Reportaż 16⁵⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 17⁰⁰ Sanktuarium św. Józefa Kalisz 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 3 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument 11¹⁵ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Wywiad 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁴⁵ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze

15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Film 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 4 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Film 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Dokument 14⁰⁰ Film 14⁴⁵ Dokument 15²⁵ Plan naszego ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 5 MARCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza św. 10³⁰ Przegląd tygodnika Niedziela 10³⁵ Reportaż 11⁰⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Dokument 15²⁵ Św. na każdy dzień 15³⁰ Film 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

27 lutego – 5 marca 2017

PONIEDZIAŁEK 27 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Historia żywa – reportaży 11³⁵ Widowisko 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Ranczo – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁵ Reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Medycyna i Ty 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Superkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Okolice Chopina – dokument 0²⁰ Sonda z 0⁵⁰ Galeria – serial 1²⁰ Superkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 28 LUTEGO

6⁵⁵ Zakochaj się w Polsce – magazyn 7³⁰ Mali światowcy – rozrywka 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Strażacy – serial 14²⁰ Okolice Chopina – dokument 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Smaki polskie – magazyn 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Mali światowcy – rozrywka 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Niedziela z Maciejem Wojtyszką 18⁴⁰ Pod Tatrami – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Flesz historii – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Reportaż 23⁴⁵ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie – magazyn 0¹⁵ Sonda z 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1¹⁵ Mali światowcy – rozrywka 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA POPIELCOWA 1 MARCA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7³⁰ ABC wszystko wie – dla dzieci 7⁴⁰ Mój zwierzyniec – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵

Krótką historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁵ Ziemia przemówiła – dokument 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Las bliżej nas – magazyn 15⁵⁵ 1200 Muzeów – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Moliki książkowe – magazyn 17⁰⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kowalski i Schmidt – magazyn 18²⁵ Studio Wschód – program publicystyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Moją Ojczyzną jest Polska podziemna 0³⁰ Studio Wschód – program publicystyczny 1⁰⁰ Galeria – serial 1³⁰ Mój zwierzyniec – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wiadomości 15³⁰ Moją Ojczyzną jest Polska podziemna 16⁴⁵ Galeria – serial 17¹⁰ Kaktus i Mały – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18²⁰ Historia żywa – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Komisarz Alex – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Program rozrywkowy 23⁴⁰ Warto rozmawiać 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1²⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 1³⁰ Kaktus i Mały – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Komisarz Alex – serial 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Warto

rozmawiać 16⁴⁵ Moliki książkowe – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Racja stanu 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23²⁰ Program rozrywkowy 0¹⁵ Racja stanu 0⁴⁵ Las bliżej nas – magazyn 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 4 MARCA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Polonia 24 11⁰⁵ Rozmowa Polonii 11²⁰ Halo Polonia – magazyn 12¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 13⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 14⁰⁵ Program rozrywkowy 15⁰⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15³⁰ Domy przyszłości – reportaż 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Strażacy – serial 21⁴⁵ Mistrz – dramat 23⁴⁵ Program rozrywkowy 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 MARCA

7³⁵ Saga rodów – magazyn 8⁰⁵ Reportaż 8³⁵ Magazyn 8⁵⁵ Wolny Ekran – magazyn 9¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 9²⁰ Ziarno – magazyn 9⁵⁰ Polskie ABC(2) 10¹⁵ Program muzyczny 10⁵⁰ W piątą stronę świata – serial 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 13⁰⁰ Msza Św. 14²⁰ Turystyczna jazda 14⁴⁰ Ada to nie wypada! – komedia 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Polskie ABC 19⁴⁰ Dobranocka 19⁵⁰ Czytanie przed snaniem czyli cała Polska czyta dzieciom 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Blondynka – serial 21⁴⁵ E = MC² – komedia 23³⁰ Gala wręczenia nagród im. Jana Rodowicza – Anody 0³⁰ M jak miłość – serial 1²⁰ Polskie ABC(2) 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

U progu Wielkiego Postu -

Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz *(Rdz 3,19)*

